

RODZINA SZKAPLERZNA

Pismo Formacyjne Wspólnot i Bractw Szkaplerznych
Lipiec – Sierpień – Wrzesień 2009

Ogłoszenie Roku Kapłańskiego (19.06.2009 – 19.06.2010 r.)



Przeznaczyłaś dla mnie tę Szatę.
Przewidziałaś dla mnie tę drogę.
Dziedzictwo Karmelu przebogatę.
Aż tyle?! Nadziwić się nie mogę!²

² Por. Wanda Bigaj OCDS, Podziękowanie za Dar Szkaplerza, Czerna 2009, s. 2 (maszynopis, Archiwum Sekretariatu Rodziny Szkaplerznej - ASRS).

Spis treści

str.

Zaproszenie na XI Ogólnopolskie Spotkanie Szkaplerzne 3**Wprowadzenie 5****Spotkania formacyjne Rodziny Szkaplerznej**

Lipiec8

Sierpień 14

Wrzesień 21

Orędzie Matki Bożej z Kibeho w Rwandzie 27

Koronka do siedmiu Bolesci Matki Bożej 29

Nasze Bractwa, Wspólnoty i Grupy Szkaplerzne

Bractwo Szkaplerzne w Pszczynie (parafia Miłosierdzia Bożego) 31

Wydarzenia i aktualności

III Regionalne Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Leżajsku 33

Rekolekcje dla Animatorów Bractw Szkaplerznych w Czernej 36**Ogłoszenia**

Sprawy dotyczące Spotkania Szkaplerznego w Czernej 40

Rekolekcje dla Animatorów Bractw Szkaplerznych

w 2010 roku w Czernej 41

Rekolekcje Szkaplerzne – Karmelitański Skarb

w Czernej (13-16 VII 2009) 41

IV Regionalne Spotkanie Rodziny Szkaplerznej

w Tarnowcu (10 X 2009) 41

Rekolekcje dla kapłanów Moderatorów Bractw Szkaplerznych

w Myczkowcach (22-25XI 2009) 42

Modlitwy

Modlitwa 1–344-46

Nr 160/2009

Kraków, 25 maja 2009 r.

Zaproszenie na XI Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej

Drodzy Współbracia,
Drogie Siostry,
Czcciele Matki Bożej Szkaplerznej



Pragnę gorąco zaprosić Was wszystkich do Czernej na XI Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej, które odbędzie się w dniu 18 lipca 2009 r. Zaproszenie kieruję do wszystkich wspólnot naszej Prowincji, do Przełożonych i Sióstr Zgromadzeń Karmelitańskich, do Osób zrzeszonych w instytutach świeckich o inspiracji karmelitańskiej, do Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, Bractw Szkaplerznych, Ruchów i Grup Modlitewnych oraz wszystkich, których sercom bliska jest Maryja – Pani Szkaplerza Świętego.

Czerneńskie Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej jest miejscem, do którego można odnieść słowa z kazania bł. Amadeusza: „tutaj Maryja gromadzi od wieków rozproszonych, wyzwala od śmierci i ocala od zguby tych, których droga prowadzi ku zagładzie. Tutaj niesie Ona pomoc w potrzebach, przywraca zdrowie ciała i leczy rany serca. Swoim pośrednictwem sprawia, że chromi chodzą, niewidomi wzrok odzyskują, głusi słyszą i uleczone zostają różne niemoce. Przychodzą tu grzesznicy, żałują, wyznają swoje winy, a otrzymawszy przebaczenie, powracają z radością do swoich domów. Przychodzą tu przygnębieni, strapieni i smutni, pogrążeni w rozpacz, zagubieni, obarczeni długami i upodleni. A Ona nie odrzuca żadnego nędzarza. Pełna miłosierdzia, błaga za nimi swojego Syna i w ten sposób odwraca od nas wszelkie zło.”

„Kto Mnie znajdzie, ten znajdzie życie” – brzmi hasło tegorocznego spotkania. Nawiazuje ono do hasła programu duszpasterskiego w Polsce – „Otoczmy troską życie”.

Przywdziewając nas szatą poświęconego sobie Zakonu, Matka Boża Szkaplerzna osłania i otacza troską rodzące się w nas życie, wysłużone przez Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 9.00. Kulminacyjnym wydarzeniem dnia będzie uroczysta Eucharystia sprawowana o godz. 11.00 pod przewodnictwem Jego Eksceleńcji Ks. Bpa Józefa Guzdko z Krakowa. Będziemy mogli ponadto wysłuchać konferencji i uczestniczyć w nabożeństwie eucharystycznym.

*W oczekiwaniu na spotkanie u Matki Bożej w Jej czerneńskim Sanktuarium.
o. Grzegorz Firszt OCD
Wikariusz Prowincjalny*



Wprowadzenie do wakacyjnego Biuletynu Rodziny Szkaplerznej

Nawiązując do tradycji wydawania Biuletynu na miesiąc lipiec–sierpień–wrzesień (3/2004) oddajemy w wasze ręce te rozważania i modlitwy szkaplerzne, przeznaczone dla osobistej lektury, szczególnie w miesiącu poświęconym Matce Bożej z Góry Karmel (lipiec).

Obecny Biuletyn Rodziny Szkaplerznej został wydany dzięki znacznej pomocy finansowej Sióstr Karmelitanek Bosych w Oświęcimiu oraz wielu innych osób, które pragnęły pozostać anonimowe. Zgodnie z intencją ofiarodawców gorąco proszę, aby każdy, kto otrzyma egzemplarz tegoż Biuletynu, odmówił:

1. jeden raz *Chwała na wysokości Bogu* – jednocząc się z Siostrami Karmelitanekami Bosymi w Oświęcimiu i Rzeszowie, które obchodzić będą dnia 2 VIII tego roku jubileusz 25 - lecia pełnienia swojej misji modlitwowej u progu Oświęcimia.
2. jeden raz *Koronkę do Siedmiu Boleści NMP* (umieszczoną na końcu niniejszego Biuletynu) *w intencji nowych i świętych powołań kapłańskich, o nawrócenia kapłanów którzy żyją w grzechu, łaskę odnowienia w gorliwości dla kapłanów oziębłych w miłości do Chrystusa i jego Kościoła oraz łaskę wytrwania w świętości i dźwiganiu Krzyża dla kapłanów świętych i gorliwych.*

Przypomnijmy, że dnia 19 VI 2009, w wigilię uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego, z okazji 150 rocznicy śmierci św. Jana Vianney, papież Benedykt XVI ogłosił **ROK KAPŁANA**, który będzie trwał w Kościele rzymskokatolickim do 19 czerwca 2010 roku. Zapowiadając rok kapłański papież ukazał jego cel: *choć Sakramenty działają skutecznie...potrzebne, a nawet niezbędne jest dążenie do moralnej doskonałości, które winno być obecne w każdym kapłańskim sercu. Właśnie dlatego, by sprzyjać temu dążeniu księży do duchowej doskonałości, od której przede wszystkim zależy skuteczność ich posługi, postanowiłem ogłosić specjalny ROK KAPŁAŃSTWA”*

Nie zapomnijmy o naszych kapłanach a także o naszych zmarłych Braciach

i Siostrach w Szkaplerzu św. Zadoścuczynimy tej miłej Bogu proście naszych ofiarodawców, dorzucając poniższą modlitwę.

Modlitwa Jana Pawła II za kapłanów

*Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa i Matko Kapłanów, pragniemy wraz z Tobą kontem-
płować kapłaństwo Twego Syna i Twoich syn-
nów. Święta Boża Rodzicielko Matko Chry-
stusa, Kapłanowi – Mesjaszowi dałaś ludz-
kie ciało, by zostało namaszczone Duchem
Świętym dla zbawienia ubogich i skruszo-
nych w sercu – zachowaj kapłanów w Two-
im Sercu i w Kościele, Matko Zbawiciela.
Matko wiary, Ty przyniosłaś do świątyni
Syna Człowieczego, oddawaj Ojcu, dla Jego
chwały, kapłanów Twego Syna, Arko Przy-
mierza. Matko Kościoła, razem z uczniami
w Wieczerniku modliłaś się do Ducha Świę-
tego za jego Pasterzy – uprosz dla stanu kapłańskiego pełnię darów, Królowo Apo-
stolów. Matko Jezusa Chrystusa, byłaś z Nim u początków Jego życia i Jego misji,
szukałaś Go wśród tłumów, gdy nauczał, stałaś przy Nim, gdy został wywyższony
ponad ziemię, wyniszczony przez jedyną i wieczną ofiarę, a towarzyszył Ci Jan
jako Twój syn – przygarniaj powołanych, osłaniaj od początku ich wzrastanie,
wspomagaj w życiu i posłudze Twoich synów, Matko Kapłanów. Amen.*



Do niniejszego Biuletynu zostaje dołączony **okolicznościowy plakat**. Proszę więc ks. Proboszczów i Moderatorów o wywieszenie go na widocznym miejscu w gablocie parafialnej. **Jednocześnie proszę także, przy tej okazji o ewentualną pomoc w dniu Spotkania Rodziny Szkaplerznej w posłudze Sakramentu Pokuty.** Dołączam także Koronkę do Siedmiu Boleści NMP z pocztówką oraz dwoma małymi obrazkami z modlitwą o łaskę szczęśliwej śmierci. Wystarczy, jeśli ten, kto je otrzyma, odmówi tę Koronkę i modlitwy, przynajmniej jeden raz w w/w intencji.

Za wszystkie nadesłane przez Was dobrowolne ofiary, z serca Wam dziękuję! Jak zawsze przeznaczamy je na cele duszpasterstwa szkaplerznego prowadzonego przez Sekretariat Rodziny Szkaplerznej, na druk i wysyłkę Biuletynu.



A na czas wakacji, odpoczynku, pielgrzymek lub wyjątkowej pracy, egzaminów i szukania środków do życia – przesyłam piękne życzenia:

Z drogi obranej nigdy nie zbaczaj!
 Zawsze kochaj, milcz i przebaczaj!
 A gdy cię boleść do życia wzbudzi,
 Miej ufność dla Boga i uśmiech dla ludzi!²
 Niech Matka i Królowa z Góry Karmel błogosławi wszystkim i da WAM znak swej macie-
 rzyńskiej opieki! Amen.

ROZWAŻANIA FORMACYJNE

W ciszy głębokiej, między burzami,
 białym obłokiem, nad przepaściami,
 przyjdę do ciebie, najmilszy synu
 choćbyś mi na dnie piekła zaginął
 i przestał wołać i już nie wierzył
 i nie pamiętał wiecznych przymierzy
 znajdę twe serce, w Szkaplerz owinę,
 teraz i w śmierci godzinę .

*Wiersz S. Jolanty od Baranka Bożego OCD
 Przemyśl; w: ASRS T I.*

² nadesłane przez Animatorkę Bractwa Szkaplerznego w Orzegowie, Weronikę Sokalską

Lipiec

OBIETNICE SZKAPLERZNE³

Błogosławiona Panno Maryjo,
Najświętsza Boża Rodzicielko,
módl się za mną teraz
i w godzinę śmierci mojej. Amen⁴

LEKTURA PISMA ŚW.

1. J 19, 25–27
2. 1 Krl 18, 42–45
3. 2 Krl 5, 1–27
(uzdrowienie Naamana)
4. Rdz 9, 8–17 (tęcza na obłokach)



Szkaplerz jest niezwykłym darem nie tylko dla Karmelitów, ale i dla całego Kościoła z powodu obietnic, które Maryja z nim związała⁵.

Pierwsza obietnica

Pierwszym i najważniejszym darem Szkaplerza karmelitańskiego, jego przywilejem, jest z całą pewnością łaska zbawienia wiecznego. Z tym bowiem znakiem związana jest obietnica szczęśliwej śmierci i zachowania od wiecznego potępie-

³ Opracowano na podstawie: Szkaplerz święty – dar naszej Matki, Kuria Karmelitów Bosych, Kraków 2002, s. 23-27

⁴ Ojciec Święty obdarzył odpustem cząstkowym, tę krótką modlitwę (...) Jako synowie Zakonu Maryi, z tym większą ufnością polecamy się Jej macierzyńskiej opiece, abyśmy ustrzegli się winy, aby w obecnej chwili była naszą Orędowniczką a przy skonaniu okazała nam Jezusa (por. św. Rafał Kalinowski, Świętymi bądźcie, Kraków 1987, s. 45)

⁵ Szkaplerz Święty - Dar Naszej Matki, Kraków 2002, s. 23

nia⁶. Dając swoją Szatę św. Szymonowi, Najświętsza Panna powiedziała: **Kto w nim umrze nie dozna ognia piekielnego**. Kto bowiem umrze w łasce Boga, w zjednoczeniu z Maryją, dzięki Jej wstawiennictwu dojdzie do wiecznego zbawienia.

Oczywiście, że przez tę obietnicę nie dała Matka Najświętsza pozwolenia na grzeszenie i łamanie przykazań Boga. Jest to szatańską przewrotnością mówić: grzesz ile chcesz, tylko noś Szkaplerz, a będziesz zbawiony!

Bóg nie pozwoli z siebie szydzić! A co człowiek sieje to i zbierać będzie! Jeśli ktoś wybiera życie uczciwe, przykładą rękę do swego zbawienia i przyjmuje Maryję w Szkaplerzu św. to wówczas Ona sama przyjdzie mu z pomocą w godzinę śmierci. Maryja nienawidzi grzechu tak samo jak Bóg i nie pozwoli też ani Bogu ani sobie urągać. *Obiecała Maryja, że kto w Szkaplerzu umiera, ten nie zazna ognia piekielnego. Z pewnością obietnicy dotrzyma a to jest bardzo wielką łaską. Nie przyrzekła jednak, że kto Szkaplerz raz przyjął to już na pewno w Szkaplerzu umrze. Bo zwykle tak bywa, że kto przez całe życie żyje źle, ten też albo sam zrzuca z siebie Szkaplerz w godzinę śmierci, albo przypadkiem go traci lub zdejmie i tak umiera, jak żył. A więc nośmy Szkaplerz św. godnie. Wówczas możemy być pewni opieki Maryi w niebezpieczeństwach życia a szczególnie w godzinę śmierci⁷.*

Przez tę Szatę świętą bierze nas Maryja niejako za rękę, jak matka swoje małe dziecię, idzie z nami ustawicznie wśród tego życia ziemskiego i pozagrobowego, zlewa źródle łask, nie opuszcza nigdy, aż przygarnie kiedyś na wieki do swego macierzyńskiego łona.

Bez wątpienia większe jest synostwo Boże przez łaskę uświęcającą w człowieku, ale poza tym nie ma nic piękniejszego i większego, jak móc powiedzieć sobie: jestem umiłowanym dzieckiem Maryi przez Szkaplerz święty, i będę nim na wieki⁸.

Druga obietnica:

Drugim darem Szkaplerza Karmelitańskiego jest tzw. przywilej sobotni. Jest to łaska wybawienia z czyśćca w pierwszą sobotę po naszej śmierci.

⁶ Por. Jerzy Zieliński OCD, W znaku Szkaplerza, Kraków 2000, s. 26

⁷ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 10

⁸ O. Anzelm od św. Andrzeja Corsini OCD, Szata Maryi, Łódź 2001, s. 10-11

W 57 lat po śmierci św. Szymona Stock, 3 marca 1322 roku, Matka Boża z Góry Karmel ukazała się papieżowi Janowi XXII w habitie i szkaplerzu karmelitańskim. Przyrzekła Ona wówczas uroczyscie: *Ja, Matka, w sobotę po ich śmierci miłościwie tam zstąpię (przez łaskę) i ilu tam w czyścicu zastanę, uwolnię i zaprowadzę ich na świętą Górę żywota wiecznego. Jest to tak zwany przywilej sobotni, udzielony wiernym na podstawie Bulli Jana XXII⁹.*

Macierzyńska miłość i opieka Matki Bożej w Szkaplerzu św. nie kończy się w życiu doczesnym. Sięga daleko poza granice śmierci i rozciąga się na dusze w czyścicu cierpiące... *Wszyscy upadamy, wszyscy mamy grzechy, za które chcąc nie chcąc musimy czy w tym czy w przyszłym życiu odpokutować. Rzadko komu udaje się uniknąć czyścica. Doznajemy oczyszczenia w ogniu Bożej Miłości za życia, kiedy dobrowolnie czynimy pokutę, coraz goręcej miłujemy Boga i szukamy pomocy u Maryi Panny. Jeśli nasza pokuta jest niewystarczająca, to po rozłączeniu duszy od ciała, doznajmy tego oczyszczenia w ogniu czyścicowej Miłości Boga, która wypala w naszej duszy wszelkie pozostałości grzechu i niepodobieństw do Chrystusa. Doznajemy tej pomocy od samej Matki Bożej, która mocą swojego wstawiennictwa i miłości skraca te cierpienia Czyścica, o ile ktoś za życia z całych sił starał się o świętość, nosił Szkaplerz i zachowywał czystość według stanu, czcił Maryję i żył ustawiczną modlitwą!¹⁰.*

Trzecia obietnica.

Trzecią łaską Szkaplerza płynącą z dwu wyżej wymienionych darów jest szczególna opieka Maryi w różnorodnych niebezpieczeństwach życia oraz odwaga i moc do przeżywania z godnością wszelkich życiowych cierpień i porażek. Każdy, kto nosił będzie Szkaplerz święty, jest pod szczególną opieką i troską Matki Bożej za życia, a zwłaszcza w godzinie śmierci.

Droga do nieba wiedzie przez krzyż i cierpienie. Na tej drodze mamy wiele przeszkód i wiele niebezpieczeństw. Przeszkodą są dla nas własne namiętności, przeróżne przykrości życia, uciski i niepowodzenia. Nie muszę wam zresztą wyliczać

⁹ Por. O. Michał [Machejek] OCD, Szkaplerz karmelitański według przepisów prawnych; w: GŁOS KARME-LU w siedemsetlecie Szkaplerza karmelitańskiego, Rocznik XX 1951, Nr 7 – 8, s. 201 (dalej skrót: GK 1951)

¹⁰ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 9

waszycy cierpień, bo sami je lepiej znacie. Cóż winniśmy czynić, aby pokonać te przeszkody i wyjść zwycięsko z niebezpieczeństw? Przede wszystkim nie rozpaczać! Nie popełniać w desperacji samobójstwa! Trzeba mieć odwagę żyć i szukać źródła nadziei, aby podjąć codzienność. O nie rozpaczaj! Módl się! Przebaczej! Idź do Matki i do Niej się uciekaj! Uzbrój się Szkaplerzem św. i miej ufność a doznasz Jej opieki. Ona nie pozwoli ci zginąć, jak nie dała zginąć Zakonowi Karmelitańskiemu za czasów św. Szymona Stocka.

Szkaplerz św. według obietnicy Maryi jest znakiem zbawienia, przymierzem pokoju i wiecznego zobowiązania. Przekonują nas o tym niezliczone przykłady i cudowne dowody tej macierzyńskiej opieki. Ratuje Maryja przez Szkaplerz ciało, ratuje dusze, ratuje w cierpieniach, w pokusach, niebezpieczeństwach, w grzechach, smutkach i rozpaczy, ratuje świętych, kapłanów, biskupów, wiernych, ratuje wszystkich w ostatniej godzinie konania i śmierci. Szczególnie w tej ostatniej chwili, kiedy pokusy największe, cierpienia najdotkliwsze, wrogowie duszy zawzięci; mieć Szkaplerz na sobie, to wielka łaska i pociecha, i pomoc dla dziecka Maryi, dla tego co Szkaplerz nosi!¹¹Nie powinno być na świecie ani jednego katolika, który by nie ubezpieczył się szczególnie od ognia piekielnego¹².

Czwarta obietnica

Czwartą łaską Szkaplerza św. jest współuczestnictwo we wszystkich dobrach duchowych całego Zakonu Karmelitańskiego.

Przyjmujący Szkaplerz, zostaje w sposób duchowy złączony z Zakonem Karmelitańskim i ma udział we Mszach świętych, Komuniach świętych, umartwieniach, modlitwach, postach¹³. Ci którzy przyodziewają Szatę Maryi wchodzi do jednej wielkiej Rodziny maryjnej a w niej tworzą Bractwo Szkaplerza Karmelitańskiego¹⁴. Szkaplerz święty jest znakiem braterstwa Maryi, czyni on bowiem wszystkich odzianych tą świętą Szatą członkami wielkiej Rodziny Karmelitańskiej, która od

¹¹ Por. O. Anzelm od św. Andrzeja Corsini OCD, Szata Maryi, Łódź 2001, s. 12-13

¹² Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 9

¹³ Por. J. Zieliński, Szkaplerz Karmelitański ..., Kraków 1998, s. 15

¹⁴ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 8

XIII w. zwie się „Braćmi Najświętszej Panny z Góry Karmel”.

Tę łaskę potwierdza kapłan, kiedy nakłada Szkaplerz św. mówi: *Na mocy powierzonej mi władzy, przyjmuję was do uczestnictwa we wszystkich dobrach duchowych całego Zakonu Karmelitańskiego.*

Szczególnym głosem Kościoła wyrażającym i potwierdzającym uczestnictwo osób świeckich w duchowych przywilejach Karmelu są słowa papieża Piusa XII: *Wszyscy, zatem Karmelicy, czy to w zamknięciach pierwszego lub drugiego Zakonu, czy to w trzecim Zakonie regularnym lub świeckim, czy wreszcie w Bractwach żyjąc zespoleni węzłem miłości, przynależą do jednej rodziny Matki Najświętszej, niech zachowują ustawicznie w pamięci wzór pokory i czystości Najświętszej Dziewicy, a w prostym kroju tej szaty upatrują streszczenie cnót skromności i prostoty. Niech tę szatę, którą dzień i noc się okrywają uważają za wymowny symbol modlitwy, którą błagają Boga o pomoc¹⁵.*

Piąta obietnica

Piąta łaska Szkaplerza św. to odpusty udzielane przez Kościół św. dla noszących tę Szatę Maryi i należących do Jej Bractwa.

Odpusty są bardzo wielką łaską Miłosierdzia Bożego. Nie powinniśmy ich lekceważyć a tym bardziej nimi gardzić. *Powinniśmy z nich jak najwięcej korzystać. Tym bardziej, że gdy odejdziemy z tego świata, będziemy jak żebracy potrzebować wstawiennictwa naszych Braci i Sióstr u Boga. Tak jak ci, którzy nas poprzedzili do niebiańskiej Ojczyzny potrzebują ich teraz od nas. Warunki otrzymania odpustu są zwykle łatwe, bo dla uzyskania odpustu nawet pełnego wymagane jest jedynie odrzucenie wszelkiego grzechu, Spowiedź, Komunia św., nawiedzenie kościoła i modlitwa w intencjach Ojca Świętego. Przez taki dobry czyn, przez wypełnienie tych warunków, zyskujemy odpuszczenie kar doczesnych, tak jakbyśmy czynili pokutę przez długie lata.*

Bractwo Szkaplerza św. ma nadanych wiele odpustów pełnych i częściowych. Są one zwykle wyliczone w książeczce wpisowej. Od dobrej woli każdego zależy, korzystanie z tego skarbcza zasług Chrystusa Pana, Najświętszej Panny i całego Kościoła Chrystusowego¹⁶.

¹⁵ B. Wanat, Z dziejów kultu Matki Bożej w tradycji Karmelitańskiej, „Zeszyty karmelitańskie” 2 (2001), s. 41

¹⁶ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach

I to są największe dary dla Karmelitów, a przez Karmel dla całego Kościoła.

Kościół wielokrotnie potwierdzał przywileje Szkaplerznej a sam Jan Paweł II, który Szkaplerz przyjął w dzieciństwie powiedział swego czasu: *Niech wszyscy noszący Szkaplerz św., który jest jak gdyby pamiątką otrzymaną od Matki Bożej, widzą w nim oznakę poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Dziewicy.*



Modlitwa

Matko Boga, Królowo i Ozdobo Karmelu! Wejrzyj na nas, biednych grzeszników, którzy zostali zaszczytzeni Twoją świętą Szatą. Tulimy się z ufnością pod płaszc Twojej opieki. Patrz, jak nędzni jesteśmy. Ileż wrogów naszej duszy czyha na naszą zgubę! Jak ciężkie walki musimy staczać z pokusami! Jak przy tym wszystkim jesteśmy słabi, ślepi, i skłonni do złego! Zagraża nam tak wielkie niebezpieczeństwo! Lecz Ty ucieczko grzeszników, nadziejo upadłych pośpiesz na ratunek i wejrzyj w pokusach. Obroń nas i szczęśliwie przeprowadź przez życie. Zachowaj od złego i okryj cnotami tych, których raczyłaś odziać Twoją świętą Szatą! Uproś wytrwanie w dobrym i wprowadź nas do wiecznej chwały, gdzie będziemy chwalić Boga i Tobie składać dzięki przez wszystkie wieki wieków. Amen¹⁷.

kach Bractwa Szkaplerznego, ogłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 9

¹⁷ Por. Szkaplerz Święty – Dar Naszej Matki, Kraków 2002, s. 27

SIERPIEŃ

ZOBOWIĄZANIA SZKAPLERZNE¹⁸

*Przez Szkaplerz święty nasza
Pani czuwa (nad nami),
strzeże (nas), lecz także i karci!¹⁹*

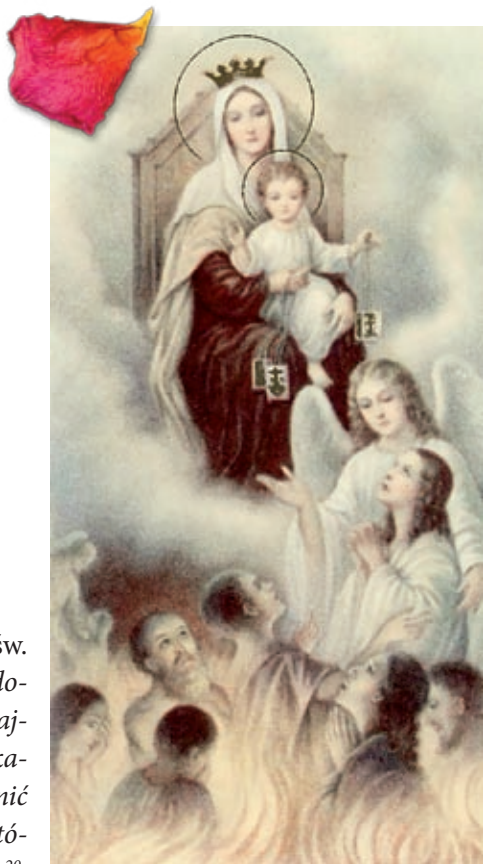
LEKTURA PISMA ŚW.

1. Ps 15
2. Prz 8, 17–21
3. Jk 4, 1–10
4. Łk 14, 25–33

Poznaliśmy wielkie dary Szkaplerza św. i łaski płynące z jego przyjęcia. *Aby do-
stąpić spełnienia wielkich obietnic Naj-
świętszej Dziewicy związanych ze Szka-
plerzem, potrzeba z naszej strony spełnić
pewne warunki. Są to zobowiązania, któ-
re podejmujemy, przyjmując Szkaplerz²⁰.*

Dostępujemy bowiem obietnic Chrystu-
sa czy Najświętszej Panny o tyle, o ile jesteśmy ich godni. A stajemy się godni na
miarę naszej przemiany wewnętrznej i przemiany naszego
zewnątrznego postępowania.

Jakie są więc zobowiązania Szkaplerzne abyśmy stali się godni dostąpienia obiet-
nic Maryi? *Są one bardzo łatwe i możliwe dla każdego bez różnicy* – mawiał sługa
Boży O. Anzelm Gądek OCD.



¹⁸ Opracowano na podstawie: Szkaplerz święty – dar naszej Matki, Kuria Karmelitów Bosych, Kraków 2002, s. 23-27

¹⁹ Św. Rafał Kalinowski, Świętymi bądźcie, Kraków 1987, s. 57

²⁰ Szkaplerz Święty – Dar Naszej Matki, Kraków 2002, s. 25

Większość prosi o Szkaplerz św. pragnąc oddać się w opiekę Matce Bożej, poświęcić się Jej Niepokalanemu Sercu, otrzymać pomoc i obronę w walce z mocami ciemności czy ze swoją słabością, doświadczyć Jej macierzyńskiej pomocy w godzinę śmierci i osiągnąć zbawienie! Aby dostąpić tych łask i obietnic Matki Bożej oraz stać się uczestnikiem dóbr duchowych całego Zakonu Karmelitańskiego wystarczy:

1. przyjąć poświęcony przez kapłana lub diakona Szkaplerz Karmelitański według zatwierdzonego Obrzędu błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza²¹
2. zawsze nosić Szkaplerz św. na sposób karmelitański²²
3. odmawiać nałożoną przez kapłana modlitwę Szkaplerzną w dniu przyjęcia Szkaplerza
4. wpisać się do Księgi przyjętych do Szkaplerza św. w danej parafii lub w najbliższym klasztorze Karmelitów Bosych

Papież Jan Paweł II pisał na 750-lecie Szkaplerza (w 2001 r.): *Nabożeństwo do Maryi w Szkaplerzu św., nie może ograniczać się tylko do modlitw i hołdów składanych Jej przy określonych okazjach ale powinny stanowić habit czyli nadawać stały kierunek chrześcijańskiemu postępowaniu, opartemu na modlitwie i życiu wewnętrznemu poprzez częste przystępowanie do Sakramentów i konkretne uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy*²³. Nie intencje więc, nie słowa, nie deklaracje i uczucia, lecz życiowa postawa decyduje o autentycznej czci i naszej pobożności. *Odziewając się Szkaplerzem św. wyznajemy, że pragniemy naśladować życie Dziewicy w czystości ciała i duszy, w modlitwie i w umartwie-niu, w codziennym pobożnym życiu i gorliwym wypełnianiu obowiązków stanu.*

²¹ Obrzęd błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, Kuria Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, Kraków 2001, ss. 44; Ten odnowiony Obrzęd został zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dnia 5 stycznia 1996 r. a jego polskie tłumaczenie przez tę samą Kongregację 18 października 2000 r.; W roku wielkiego Jubileuszu 750 – lecia Szkaplerza św. (2001 r) Obrzęd ten został rozesłany do każdej polskiej diecezji, z prośbą jego upowszechnienia i stosowania [odtąd skrót: Obrzęd...]

²² Mały płócienny Szkaplerz winno się nosić tak jak duży Szkaplerz karmelitański, najlepiej nosić na szyi. Najczęściej wierni noszą go dyskretnie pod ubiorem. Nie czyni zadość obowiązkowi nabożeństwa ten, kto przyjąwszy Szkaplerz wiesza go np. w mieszkaniu na ścianie, w torebce czy w kieszeni (nie nosząc nawet medalika szkaplerznego). Wielkość łask obiecanych przez Maryję domaga się od nas noszenia szkaplerza w sposób godny (por. o. Jerzy Zieliński, W znaku Szkaplerza, porady i wyjaśnienia praktyczne).

²³ Tamże

Aby osiągnąć świętość życia, chrześcijanin powinien naśladować przede wszystkim Chrystusa, jednak naśladowanie Maryi Dziewicy nie tylko nie odwodzi od wiernego kroczenia śladami Jezusa, ale czyni je nawet łatwiejszym. Patrząc na Nią, możemy się uczyć, jak z pokorą i wielkodusznością wypełniać swoje zadania, właściwe naszemu stanowi życia i indywidualnemu powołaniu oraz jak budować królestwo Boże i osiągnąć zbawienie. Jest więc rzeczą bardzo słuszną, aby dzieci stawały się podobne do swojej Matki, aby Jej zalety i cnoty odtwarzały w swoim życiu. Podążanie drogą świętości wcale nie jest łatwe i właściwie o własnych siłach niemożliwe. Zawierzenie się Najświętszej Pannie w znaku Szkaplerza i oddanie Jej swojego życia, otwiera przed nami nowe możliwości szybkiego kroczenia drogą zbawienia i osiągnięcia pełni duchowego rozwoju. Przekonuje nas o tym wielki zastęp Świętych Karmelu²⁴.

Zobowiązanie pierwsze – przyjęcie Szkaplerz św.

Pierwszym zobowiązaniem jest osobista decyzja nabycia Szkaplerza i poproszenia kapłana o jego poświęcenia i nałożenie. Wymagane jest, aby Szkaplerz został przyjęty z rąk kapłana. Poświęcić i nałożyć go może każdy kapłan zarówno Karmelita, jak i kapłan diecezjalny czy zakonny. Jednak przy nałożeniu Szkaplerza wymagana jest formuła liturgiczna zatwierdzona przez Stolicę Apostolską (Obrzęd błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza, Kraków 2001). Zakłada to wewnętrzną decyzję poświęcenia siebie Matce Bożej, zerwania z grzechem śmiertelnym i postanowienia z pomocą Maryi dążenia do zbawienia! Decyzja przyjęcia Szkaplerza – jako zewnętrznego znaku, zakłada przecież świadomość tego, co Szkaplerz oznacza i do czego zobowiązuje! Pierwszym i podstawowym wymogiem stawianym osobie przyobleczonej w Szkaplerz jest naśladowanie Maryi. Głównym przejawem naśladowania Maryi są: czerpanie wzoru z Maryi, które winno być oparte na przeżywaniu życia na wzór Maryi, a przez to na częstym zwracaniu się do Niej w ciągu dnia i wyrażaniu swej miłości do Matki Bożej. Naśladowanie Niepokalanej to również coraz doskonalsze zawierzenie się Jej kochającemu i matczynemu Sercu.

Ten kto pragnie przyjąć Szkaplerz powinien się przygotować do tego przez Spowiedź Świętą i pełne uczestnictwo we Mszy Św. z Komunią św. (o ile to możliwe). Jest to zwyczajny warunek by w dniu przyjęcia Szkaplerza dostąpić odpu-

²⁴ Por. J. Zieliński, Szkaplerz Karmelitański..., Kraków 1998, s. 25-26

stu cząstkowego. Jedynie w dniu wstąpienia do Bractwa Szkaplerznego, Kościół udziela odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami (zerwanie z grzechem, Spowiedź i Komunia św., modlitwa według intencji Ojca św. oraz odnowienie przyrzeczeń zachowania zobowiązań wynikających z przynależności do Bractwa)²⁵.

Dlaczego tak ważne jest przyjęcie poświęconego Szkaplerza – że wszyscy zgodnie wymieniają tę ceremonię na pierwszym miejscu jako warunek dostąpienia dalszych łask, przywileju i obietnicy Maryi? Otóż dlatego, że Szkaplerz jest to w istocie pewnego rodzaju habit. Kto go otrzymuje, zostaje przez obleczenie w niego, w pewien sposób mniej lub więcej ściśły, włączony do Zakonu karmelitańskiego. Tak bogatą treść zawiera formuła przyjęcia do Bractwa NMP z Góry Karmelu. *Kapłan pokrapia odzianego Szkaplerzem wodą święconą na znak zespolenia w jeden uścisk miłości i świętości – Szatę Maryi z noszącym ją dzieckiem*²⁶.

Dlaczego należy prosić o nałożenia Szkaplerza kapłana lub diakona, a nie należy go nakładać samemu? Nikt bowiem sam sobie nie powinien nakładać po raz pierwszy Szkaplerza, tak jak w Zakonie Karmelitańskim nikt sam sobie nie bierze pierwszego habitu, nie poświęca go sobie sam i sam nie nakłada! W dążeniu do zbawienia konieczna jest pokora, która sprzeciwia się samowystarczalności i samozbawieniu! Dopiero gdy pierwszy Szkaplerz się zniszczy, to drugi i następne – ponieważ nie potrzebują poświęcania – każdy może sobie nałożyć sam. Szkaplerz poświęcamy tylko pierwszy raz, podobnie jak poświęca się pierwszy raz habit w Zakonie, oddaje się Matce Bożej raz, wstępuje się do Zakonu raz i poświęcenie pierwszy raz – uświęca następne Szkaplerze, gdyż wciąż trwa oddanie się Maryi i pragnienie życia pod Jej płaszczem! Osobom chorym, w podeszłym wieku lub przebywającym w więzieniu, można podać Szkaplerz św., pobłogosławiony przez kapłana, który osoby te, po modlitwie, same mogą sobie nałożyć. Takie osoby trzeba potem zapisać do Księgi Szkaplerznej w parafii. Jeżeli jednak przyjdą do zdrowia, powinny one na nowo, uroczyście przyjąć Szkaplerz z rąk samego kapłana.

²⁵ Por. Obrzęd... Normy praktyczne dla Bractw Szkaplerznych, p. 18.9, s. 18

²⁶ Por. o. Michał [Machejek] OCD, Szkaplerz karmelitański według przepisów prawnych;

w: GŁOS KARMELU w siedemsetlecie Szkaplerza karmelitańskiego, Rocznik XX 1951, Nr 7-8, s. 214

Zobowiązanie drugie – *nosić Szkaplerz św.*

Szkaplerz należy nosić przez całe życie we dnie i w nocy. Oczywiście nie w kieszeni, nie w portmonetce, nie w torebce – nie gdzie indziej, ale na sobie, tak aby jedna część spoczywała na piersi a druga na plecach. Nie należy się wstydzić noszenia Szkaplerza św.! Żydzi nie wstydzą się zakładać swoich filakterii, tałesu czy chodzić w swoich charakterystycznych ubiorach, choć z tego powodu są niekiedy zaczepiani i wyszydzani. Żołnierz nie wstydzi się znaku swego kraju noszonego na czapce, owszem uważa to za honor i wszędzie pokazuje się jako żołnierz. Dlaczego więc katolicy mieliby się wstydzić publicznie przyznawać do Maryi, do tego, że Ją kochają, że są Jej dziećmi i należą do Niej? *Do każdego, kto się przyzna przed ludźmi do Mnie – mówi nasz Pan Jezus Chrystus – do tego przyznam się i Ja przed moim Ojcem niebieskim (por. Mt 10, 32–33).* To samo można też powiedzieć i o Maryi. *Biada temu, kogo się zaprze nawet Maryja Matka najlitościwsza. Będzie to dla niego wieczne biada! Chcesz uniknąć tego nieszczęścia, kochaj Maryję, czcij Ją i nie wstydźcie Szkaplerza św.*²⁷.

Zobowiązanie trzecie – *odmawiać nałożoną przez kapłana modlitwę Szkaplerzną.*

Kolejnym zobowiązaniem jest odmawianie przez noszącego Szkaplerz modlitwy, którą nazначzył mu kapłan w obrzędzie nałożenia Szkaplerza. Najczęstszymi polecanymi modlitwami związanymi z tym nabożeństwem są: Pod Twoją obronę, Zdrowaś Maryjo oraz kilkakrotnie powtarzany w ciągu dnia akt strzelisty Matko Boża Szkaplerzna, módl się za nami!²⁸. Codzienne odmawianie tej najczęściej krótkiej modlitwy maryjnej jest znakiem jednoczącym nas z Maryją, wezwaniem do tego byśmy coraz bardziej naśladowali Maryję modlącą się, która często rozważała w swoim sercu wielkie tajemnice zbawienia (por. Łk 2, 19.51).

Zobowiązanie czwarte – *wpisać się do Księgi przyjętych do Szkaplerza św w parafii lub najbliższym klasztorze karmelitańskim*²⁹, jest potwierdzeniem ze-

²⁷ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 10

²⁸ Por. J. Zieliński, Szkaplerz Karmelitański, Kraków 1998, s. 32-33

²⁹ Do obowiązków przyjmujących Szkaplerz nie należy wpisanie się do Bractwa Szkaplerznego. Przyjęcie do

wnętrznym, stania się uczestnikiem wszystkich dóbr duchowych całego Zakonu Karmelitańskiego oraz odpustów udzielanych przyjmującym i noszącym Szkaplerz św.

Zobowiązanie piąte – właściwe zwłaszcza Bractwu

Kto pragnie dostąpić także przywileju sobotniego winien ze swojej strony uczynić coś więcej. Każdy bowiem kto pragnie dostąpić spełnienia nadzwyczajnej obietnicy i daru udzielonego przez Maryję papieżowi Janowi XXII-mu, to znaczy, kto chce być wybawionym z czyśćca w pierwszą sobotę po swojej śmierci, winien najpierw zachować czystość według swego stanu. Oprócz tego, należy codziennie odmawiać Małe Oficjum o NMP (odpowiada ono części Liturgii Godzin – Godzina czytań, Jutrznia, Nieszpory i Kompleta – z Oficjum o Matce Bożej)³⁰. Ten, kto z różnych względów nie może poświęcić tyle czasu na modlitwę maryjną, powinien zamiast tego zachować wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych we środy i w soboty (oprócz piątków). Jeżeliby ktoś i tego warunku nie mógł spełnić, może go zamienić na inną formę modlitwy, postu lub czynów miłosierdzia, stosownie do swoich możliwości i stanu. Powszechnym zwyczajem stało się w Polsce swego czasu, że zamiast małego Oficjum o NMP lub postu (we środy i soboty) odmawiano codziennie 7 Ojczy nasz 7 Zdrowaś Maryjo i 7 Chwała Ojcu³¹. Według norm praktycznych dla Bractw Szkaplerznych, mówi się ogólnie, że jego członkowie są zobowiązani są do stałego poświęcenia swojego czasu na spotkanie z Bogiem na modlitwie, do częstego uczestniczenia w Eucharystii, do odmawiania jakiejś części Liturgii Godzin lub kilku Psalmów, Różańca

Bractwa Szkaplerznego wymaga oddzielnej decyzji zarówno wiernego, jak i osoby upoważnionej do działania w imieniu Zakonu. Dlatego w środowiskach, w których Bractwo Szkaplerzne nie istnieje, a osoby przyjmujące Szkaplerz wpisuje się do księgi, nie należy księgi tej tytułować Księgą Bractwa Szkaplerznego lecz Księgą przyjętych do Szkaplerza (O. dr Szczepan T. Prażkiewicz OCD, Prowincjał, Deklaracja w sprawie Bractw Szkaplerznych, Nr 843/01, Kraków 15 października 2001, p. 7)

³⁰ Według wielowiekowej tradycji karmelitańskiej Bracia i Siostry w Bractwach zobowiązani byli do odmawiania małego Oficjum o Najświętszej Maryi Pannie. Dzisiaj natomiast, ci którzy odmawiają codziennie Brewiarz kapłański – tym sami już spełniają ten warunek codziennej dłuższej modlitwy. Ci którzy nie mogą odmawiać choć części Brewiarza (Liturgii Godzin) mogą ofiarować cząstkę Różańca lub Koronkę do 7 Bolesci i 7 Radości NMP lub inną dłuższą modlitwę. W tym przypadku nie wystarczy odmawiać codziennie jeden raz Pod Twoją obronę.

³¹ Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznego, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDZJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 11

świętego lub innych modlitw.

Ponadto powinni uczestniczyć w okresowych spotkaniach, podczas których będą ożywiać poczucie wspólnotowej więzi, poznawać ducha Karmelu i uwrażliwiać się na potrzeby braci i sióstr, czyniąc to wszystko w zażyłej komunii z Maryją. Takie są obowiązki Bractwa Szkaplerza Karmelitańskiego. Kto uczyni coś więcej, stosownie do swoich możliwości i roztropności, otrzyma z całą pewnością hojną nagrodę od naszej Matki i Królowej.

Takie więc są zobowiązania dla wszystkich, którzy przyjmują Szkaplerz jako znak oddania się Maryi oraz pragną doświadczyć Jej opieki, pomocy i obrony w duchowej walce! Tak więc nie są to zobowiązania niemożliwe do spełnienia!

Wszyscy powinniśmy zaciągnąć się pod Jej sztandar i chronić pod Jej płaszczem. Matki i ojcowie powinni przyjmować swoje dzieci do Szkaplerza św. jak najwcześniej, by Maryja od dzieciństwa otaczała je swoją opieką i chroniła przed zepsuciem. Kto lęka się swojej słabości, kto pragnie żyć bez grzechu, niech się uzbroi Szkaplerzem św., bo im więcej czujemy się obciążeni bym więcej potrzebujemy pomocy Maryi w powstawaniu z naszych złych nałogów. Jeśli masz niebezpieczną pracę, która ci może zagrażać utratą życia, nie zwlekaj, pozwól się okryć Maryi Szkaplerzem św. i schroń się pod Jej opiekuńcze skrzydła, abys przypadkiem nie zginął nagle w nielasce Boga³².

Modlitwa

O Święta Maryjo, Rózo Karmelu! Ukryj nas w swoim Sercu na czas ziemskiego życia a po śmierci przenieś nas o Matko do nieba! Opiekunko nasza! Udziel nam w niepewności – dobrej rady. Pokrzep i pociesz nas w przeciwnościach życia. Ty jesteś – dla nas walczących z wrogami zbawienia – najmocniejszą zbroją. Ochroniaj nas Królowo swoją opieką i Szkaplerzem św. o Pani nasza! Dozwól nam służyć Tobie wiernie a wśród cierni tego życia strzeż czystości naszego serca, umysłu i ciała! O Gwiazdo Morza i Matko Przepczysta, ukaż nam po śmierci swoje łaskawe oblicze i daj nam uczestniczyć

³² Por. o. Anzelm Gądek OCD, Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej, o przywilejach i obowiązkach Bractwa Szkaplerznej, wygłoszone w 1910 r.; w: Archiwum Założyciela Zgr. SKDzJ w Łodzi, Sługa Boży o. Anzelm Gądek OCD, Kazania, s. 10

kiedyś w chwale Twojej, abyśmy wraz z Tobą i wszystkimi świętymi chwalili Boga w Trójcy Jedyne, na wieki wieków. Amen³³.

Wrzesień

MATKA BOŻA BOLESNA

*O Maryjo, powagi pełna,
módl się za nas lekkomyślnych!*³⁴

LEKTURA PISMA ŚW.

1. Lm 1, 12–22
2. Lm 3, 1–42
3. Syr 2, 1–18
4. Kor 6, 1–18

Jezus jest zawsze i wszędzie piękny. Czy widzimy Go w Betlejem czy też na Golgocie, czy wówczas, gdy jest zmasakrowany nie do poznania w katuszach Męki, czy to jaśniejąco w blasku Zmartwychwstania. Zawsze jest piękny. Najpiękniejszy jednak, gdy patrzymy na Niego oczami Matki, gdy wpatrujemy się

*w niego przez Maryję. Poznając lepiej Matkę, staramy się lepiej poznać Syna po to, by tym goręcej Go miłować. A On jest z Nią zawsze. Maryja zaś jest odrębnym światem. Jest rajskim ogrodem dla Jezusa. Dlatego zamknijmy się w tym ogrodzie boleści na chwilę: oddalmy świat zewnętrzny i pragniemy wejść w gęszcz cierpień Matki i Syna, byśmy sami doznali uzdrowienia w Ich Ranach*³⁵.



³³ Modlitwa na podstawie łacińskiego hymnu Rosa Carmeli – Róża Karmelu

³⁴ Por. św. Rafał Kalinowski, Świętymi bądźcie, Kraków 1987, s. 17

³⁵ Na podstawie książki która była lekturą św. Teresy od Dzieciątka Jezus: O. W. FABER, U STÓP KRZYŻA, w wolnym tłumaczeniu polskim: O. PROKOP kapucyn, MATKA BOLESNA wzór dla cierpiących, Nowy

WSPOMNIENIE MATKI BOŻEJ BOLESNEJ³⁶

W dniu 15 września Kościół św. obchodzi wspomnienie Matki Bożej Bolesnej (dawniej: Siedmiu Bolesci Najświętszej Maryi Panny), dlatego tę naukę poświęcimy rozważaniu boleści, które siedmioma mieczami przeniknęły to najczystsze, najbardziej kochające, Niepokalane Serce Matki, naszej Pani i Królowej. O boleściach Rodzicielki swojej nigdy nie zapominaj – mówi Pismo!

Trzy niewiasty pełne boleści

W Piśmie św. Starego Testamentu czytamy o trzech niewiastach, które doświadczyły bardzo wielkich boleści!

Pierwsza to Hagar, niewolnica żony Abrahama, matka Izmaela, która została wygnana z domu na pustynię i patrzyła na męki konającego syna z braku wody (por. Rdz 16, 1–16).

Druga to Rispa, córka Ajji, nałożnica Saula, której dwóch synów ukrzyżowali Gabaonczycy, a ona sama strzegła ich ciał pozostawionych na krzyżach przed dzikim zwierzem i ptactwem, aż ich złożono do grobu (por. 2 Sam 21, 8–11).

Trzecia to bohaterska matka siedmiu synów, których w jej obecności kolejno mordował okrutny tyran Antioch za to, że nie chcieli przekroczyć nakazów Prawa Mojżeszowego. Matka ta zachęcała swoje dzieci, aby nie wahały się oddać swego życia za wierność Bogu i mężnie przyjęły męczeństwo. Na końcu ona sama poniosła taką samą śmierć (por. 2 Mch 7, 1–42).

Wiele wycierpiały te trzy matki, lecz w swych boleściach nie mogą one równać się z Tą, którą czcimy jako Matkę Bolesną i Królową Męczenników. Maryja przewyższała wszystkich zarówno cierpliwością jak i ogromem boleści. Do Niej to Kościół św. odnosi słowa z Księgi Lamentacji Jeremiasza: *„O wszyscy, co drogą zdążacie, przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza, którą doświadczył mnie Pan, gdy gniewem wybuchnął? (Lm 1, 12)*

Dlaczego boleści?

Zapytajmy jednak, dlaczego Bóg dotknął największą boleścią Matkę swojego

Śącz 1895 r.

³⁶ Opracowano na podstawie kazania o. Romualda Kučki OCD, Na święto siedmiu Bolesci Najświętszej Maryi Panny, z dnia 15. 09. 1956 r.; Kazanie pozostaje w maszynopiśmie, dotąd nie publikowane. Przepisała z fotografii cyfrowej P. Anna Kurowska; w: APKB rkps 340a

Syna? Dlaczego przeprowadził Ją przez tak wielką mękę, skoro zamierzał Ją wynieść do tak wielkiej chwały? [s. 2]

– Najświętsza Panna została wybrana na Matkę Zbawiciela, który miał odkupić cierpieniem ten świat. Maryja uczestniczyła w tym cierpieniu w największej mierze.

– Ona była Bogu najmilszą. Najcięższy Krzyż, po krzyżu Chrystusowym, Jej przypadł w udziale. Kogo Bóg wybiera i miłuje, tego w swej łasce zachowuje i krzyżuje!

– Ona miała zajaśnieć wszelką świętością i stać się Matką wszystkich Świętych. Więc nie zabrakło Jej korony Męczenników!

– Po Chrystusie, Ona miała oddać Bogu największą chwałę. Dlatego wycierpiała wraz z Nim najwięcej. Ten bowiem doskonale wielbi Boga, kto doskonale cierpi.

– Ona miała się stać Matką sierot i Pocieszycielką strapionych. Stąd to, musiała najpierw sama przeżyć boleści, aby umiała dzielić cierpienia innych i aby wszyscy cierpiący tym chętniej garnęli się do Niej i u Niej znaleźli pociechę. W Niej też mogą znaleźć doskonały wzór cierpliwości.

– Miała otrzymać w niebie najwspanialszą koronę Chwały, wniebowzięta z duszą i ciałem. Koniecznym więc było, aby szła za Chrystusem na ziemi w koronie cierniowej i przeszła przez tę samą Mękę!

„Jak cię pocieszyć? Z czym porównać? Córo Jeruzalem! Z czym cię porównać, by cię pocieszyć? Dziewico, Córo Syjonu, gdyż zagłada twoja wielka jak morze. Któż cię uleczy?” (Lm 2, 13)

Te słowa proroka Jeremiasza odnoszą Ojcowie Kościoła do Najświętszej Panny. Słusznie mówią oni, że Jej boleści były ogromne jak morze, a gorzkie, jak woda morska, że były one większe niż wszystko to co wycierpieli Męczennicy, że sprawiedliwe nazywa się Ją Królową Męczenników. Boleści te były tak wielkie, że gdyby nie ustawiczny cud Boski, Maryja umarłaby od nich. A zatem Maryja może śmiało powiedzieć do wszystkich ludzi: *„O wy wszyscy, którzy idziecie drogą, spójrzcie a przypatrzcie się, czy jest boleść, jako boleść moja?”*

Jakie były te boleści?

Kiedy Maryja usługiwała w świątyni³⁷, już wówczas doznawała niemałej goryczy

³⁷ Według tradycji Kościoła oddana przez Joachima i Annę do służby świątynnej jako dziecko

na samą myśl, że ludzie depczą zuchwale Prawo Boże, że naród wybrany sprzeniewierza się swemu posłannictwu, że poganie nie znają prawdziwego Boga. Zapewne nieraz wołała z tęsknotą: obys Jahwe rozdarł niebios a i zstąpił. Prawdziwe duchowe męczeństwo Maryi rozpoczęło się jednak w chwili Zwiastowania, kiedy Anioł ogłosił Jej, że będzie Matką oczekiwanego Zbawcy. Znała Ona wszystkie proroctwa zwiastujące Jego Mękę, a sam Bóg pokazał Jej zapewne odrobinę bolesnej przyszłości, jaka czekała Jej Boskiego Syna i Ją samą. Maryja przyjęła uczestnictwo w cierpieniach Zbawcy.

*Tajemnica Wcielenia jest tajemnicą cierpienia. Chrystus jako mąż boleści odkupił świat swoimi cierpieniami. Męka Jego nie była chwilowym wydarzeniem lecz najboleśniejszym zamknięciem i rozwiązaniem całego ziemskiego życia przepelnionego cierpieniami. Całe swoje 33 lata Jezus spędził wśród różnorodnych trudów, przeciwności i cierpień*³⁸. Nie można się dziwić że Maryja cierpiała więcej, niż ktokolwiek na ziemi po Jezusie. Niezmierność Jej cierpień jest konsekwencją Tajemnicy Wcielenia. Wielkość Jej cierpień jest miarą i hojnością Jej miłości do jej Boskiego Syna. Zgłębianie Jej boleści, jest zgłębianiem przepaści Jej miłości ku Synowi.

Czyste cierpienie bez domieszki pociechy!

W cierpieniach Maryi nie było ani przerwy ani ulgi. Ludzie doznają niekiedy pociechy w swoich cierpieniach, a jedną z takich pociech jest miłość Boża i zjednoczenie ze Zbawicielem, czy to przez modlitwę, czy szczególnie przez Komunię św. To właśnie łagodziło katusze Męczenników. Tymczasem Maryja nie mogła znaleźć podobnej pociechy w miłości do swojego Syna, bo przecież Jej Syn był powodem Jej cierpień, a miłość ku Niemu była przyczyną Jej męczeństwa. Jeżeli więc poszła na Kalwarię, to nie po to, by tam szukać ulgi, ale by zjednoczyć się z boleściami Syna i pomnożyć swoje własne boleści!

Jeden wniosek!

My którzy nosimy Szkaplerz NMP powinniśmy być świadomi że przez to samo zanurzamy się w Jej duchu i jej Sercu, że pragniemy w sobie odzwierciedlać du-

³⁸ O. W. FABER, U STÓP KRZYŻA, w wolnym tłumaczeniu polskim: O. PROKOP kapucyn, MATKA BOLESNA wzór dla cierpiących, Nowy Sącz 1895, s. 4-5

sze i serce Maryi miłujące z całkowitym oddaniem Chrystusa. Jednym z tych rysów jest pokorna miłość w bólu i cierpieniu. Wyraża się ona przez trwanie u boku Syna, współcierpienie, miłowanie czystą miłością, wolną od ludzkich względów i obłudy. Maryja stoi obok krzyża, przyjmuje na siebie, szyderstwa, wstyd, ośmieszenie, kpiny, bluźnierstwa, oszczerstwa, urągania i wzgardę, jakie spadają na Jej Syna oskarżonego i upokorzonego na Krzyżu.

Prośmy w rozmowie z Matką Bolesną o łaskę współcierpienia, współodczuwania. Prośmy o łaskę wyrzycia na sercu znamion Męki poniżonego Mesjasza, o łaskę umierania z Nim i dla Niego. Amen.

Modlitwa

Najświętsza Panno, Matko Niepokalana, spójrz litościwie na uciski mojej duszy, na zawsze Tobie poświęconej. Bądź mi tarczą obronną przeciw pociskom złego ducha. Uspokój rozszalałe burze mego własnego ducha. Wyrj w moim sercu Mękę Twego Boskiego Syna. Wlej w nie skrucę jedynie z miłości ku Niemu. Wskaż ścieżkę szczerzej pokuty za ponawiane wciąż zdrady moje i przygotuj mnie do śmierci z tęsknoty ku Bogu.

O Matko, nie zwlekaj, proszę, ale wyprowadź mnie z ustawicznych obaw o moje własne zbawienie pośród sidła tego ziemskiego życia.

O Matko Miłosierdzia, w dobroci swojej zabierz mnie – pełnego niegodziwości – do wiecznego odpocznienia w samym Bogu, abym wraz z Tobą chwalił Go na wieki wieków. Amen ³⁹

Panno radosna i zboleła,
jak cicho w Tobie wzbiera chwała,
Panno szczęśliwa!

Ciszo przychylna niepłochliwa,
daj z Tobą milczeć wyczekiwać,
Panno wytrwała!

³⁹ Por. Św. Rafał Kalinowski, Świętymi bądźcie, Kraków 1987, s. 165

Wodo spokojna, kiedy twoga,
daj patrzeć do dna w oczy Boga,
Panno przejrzysta!

Łódka bezpieczna, złą godzinę,
w Tobie ukryta – niech przepłynę!
Panno gościnna!

Gwiazdo najbliższa, w oczach ciemno,
módl się nade mną, idź przede mną!
Panno świetlista!⁴⁰

Następnie Jezus rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Matka moja, ukochana, – Ta, która mnie kocha naprawdę, naprawdę, całkowicie i bezwarunkowo. Stoi pod krzyżem, cierpiąca, obciążona strasznym bólem, ale spokojna, z płomieniem nadziei w sercu, że Jezus zmartwychwstanie, i zwycięży ostatecznie dobro, Bóg zwycięży zło. Tą Maryję, moją Mamę mam wziąć? Mogę ją wziąć, zaprosić do siebie? Do mnie ma przyjść? Ona - najświętsza, najlepsza, najukochańsza ze wszystkich ludzi...? Do mnie? Tak zupełnie niegodnej Jej towarzystwa? Tak innej od niej, bez porównania innej...

Ale widzę w Jej - Maryi oczach wielką miłość do mnie, radość, że Jezus wskazuje Jej mój dom - moją duszę, moją osobę. Widzę, że bardzo chce u mnie pozostać, że mnie lubi, że naprawdę rozumie, szanuje... Ona chce mi służyć i nauczyć mnie służyć Jezusowi, chce mi pomagać abym umiała pomagać Jej, chce ze mną być abym i ja była zawsze z Nią.

Dziękuję Ci Maryjo Niepokalana, dziękuję, że bardzo chcesz ze mną być, że chcesz być blisko. Bądź ze mną, z Tobą zobaczę - jak podobać się Jezusowi, co się Jemu podoba. Będąc z Tobą nauczę się jak być posłuszną Duchowi Świę-



⁴⁰ Z niepublikowanego, autoryzowanego zbioru wierszy s. Jolanty od Baranka Bożego OCD (Przemysł, 2008; maszynopis, ASRS)

temu, jak być świętą nawet nie wiedząc o tym, nie patrząc na siebie, ale tylko na Boga⁴¹.



Oreddie Matki Bożej z Kibeho w Rwandzie⁴²

Dnia 29 czerwca 2009 r. minie dokładnie osiem lat od oficjalnego uznania przez Kościół objawień Matki Bożej w Kibeho – pierwszych Jej objawień uznanych przez Kościół katolicki w historii Afryki. W 1981 r. w Rwandzie, w czasie, gdy w tym afrykańskim państewku panował pokój, trzem młodym dziewczynom objawiła się Najświętsza Panna Maryja. Pragnęła Ona powiadomić o niebezpieczeństwie, na jakie narażała się i naraża Rwanda oraz cały świat, żyjąc ciągle z dala od Boga. Dziesięć lat później kraj uległ wojnie domowej, która doprowadziła do morderczego ludobójstwa w 1994 r. i do innych strasznych masakr. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, przesłanie z Kibeho pozostaje aktualne dla całego świata. 28 listopada 1981 roku, Maryja Panna po raz pierwszy objawia się Alphonsine Mumureke, studentce college’u w Kibeho. Najświętsza Dziewica przedstawia się słowami „Nyina wa Jambo”: „Matka Słowa” (J 1,1). Tego dnia, o godzinie 12.35 Alphonsine była w refektarzu dla uczennic. Usługiwała przy stole. Nagle usłyszała wołanie: „Dziecko moje!” Alphonsine uklękła i uczyniła znak krzyża. Spytała: „Pani, kim jesteś?”. Maryja odpowiedziała: „Jestem Matką Słowa. Co w religii jest najbliższe twemu sercu?” Dziewczyna powiedziała: „Kocham Boga i Jego Matkę. Dała nam Dzieciątko, które i nas odkupiło”. Maryja rzekła: „Pragnę, aby twoje koleżanki miały wiarę, gdyż nie wierzą dość mocno.” W swoich rozmowach z Maryją Alphonsine zachowywała zawsze wielką prostotę, tak jakby rozmawiała z najlepszą przyjaciółką. Zwracała się do Maryi: „Umubyeyi”, co w języku kinyarwanda znaczy „Mamusiu”. Podczas objawienia 25 czerwca 1982 r. Alphonsine zapytała Maryję, czy brakiem szacunku będzie nazywać Ją bardzo rodzinnym, ciepłym zwrotem: „Disi we”, czyli „Kochanie”. Maryja odpowiedziała jej: „Kiedy dziecko jest bez zarzutu wobec swojej matki, mówi jej wszystko, co nosi w sercu. Zresztą, ja nie postępuję tak, jak ludzie. Mimo że jestem Matką Boga, potrafię być naturalna i pokorna, zniżyc się do

⁴¹ Nadesłała S. Maria Klara Karmelitanka Bosa z Dys

⁴² Por. <http://www.maitri.archidiecezja.wroc.pl/Kibeho.html>

waszego poziomu o wiele lepiej niż wy potraficie to czynić między sobą. Dlatego lubię, kiedy dziecko bawi się ze Mną, gdyż dla Mnie jest to najpiękniejszym znakiem jego zaufania i miłości. Wszyscy, którym się to nie podoba, nie rozumieją tajemnic Bożych. Bądźcie wobec Mnie jak małe dzieci, ponieważ lubię was pieścić. Czy gdybym była na was zagniewana, miałibyście odwagę tak się do Mnie zwracać? Każda matka woli raczej pieścić swoje dziecko, aby umiało mówić jej o wszystkim, co chce. Nie należy bać się własnej matki”.

Przesłanie z Kibeho jest proste:

1. Pilne wezwanie do skruchy i przemiany serc: „Okażcie skruchę, okażcie żal, okażcie skruchę!”; „Nawróćcie się, póki jest jeszcze czas!”
2. Diagnoza stanu moralnego świata: „Świat ma się bardzo źle”. „Krótkowzroczny świat wpadnie w przepaść, to znaczy zostanie zatopiony niezliczonymi i bezustannymi nieszczęściami”.
3. Głęboki smutek Najświętszej Dziewicy: ci, którym się Maryja objawiła, mówią, że widzieli Ją płaczącą 15 sierpnia 1982 r. Matka Słowa jest mocno przygnębiona z powodu niedowiarstwa i braku pokuty wśród ludzi.
4. „Wiara i jej brak przyjdą niepostrzeżenie”. Jedno z tajemniczych zdań, wypowiedzianych więcej niż jeden raz do Alphonsine przez Pannę Maryję na początku objawień, z prośbą o powtarzanie go ludziom.
5. Cierpienie chwalebne: dla chrześcijanina cierpienie jest konieczne na drodze do osiągnięcia niebiańskiej chwały. Święta Maryja powiedziała swoim wybrankom, szczególnie Nathalie 15 maja 1982 r.: „Nikt nie osiąga nieba bez cierpienia”. „Dziecko Maryi nie odrzuca cierpienia”. Jednak cierpienie jest także środkiem pokuty za grzechy świata oraz uczestnictwem w cierpieniach Jezusa i Maryi dla zbawienia świata.
6. „Módlcie się bez ustanku i bez hipokryzji”. Ludzie się nie modlą; a nawet wśród tych, którzy się modlą, wielu nie modli się tak, jak trzeba. Matka Boża żąda od nas, abyśmy przykładali więcej gorliwości do modlitwy i do modlenia się bez hipokryzji.
7. Przywiązanie do Maryi, przejawiające się szczególnie w regularnym i szczerym odmawianiem Różańca.

8. Różaniec do Siedmiu Boleści Matki Bożej. Pannie Maryi podoba się ta koronka. Znana dawniej, teraz popadła w niepamięć. Matka Boża z Kibeho pragnie, aby przywrócić jej znaczenie i rozpowszechnić w Kościele. Jednak Różaniec do Siedmiu Boleści Matki Bożej nie zastąpi w żadnym razie Różańca Świątego.
9. Maryja Panna pragnie, aby zbudować Jej kaplicę na pamiątkę Jej objawień w Kibeho.
10. „Bez przerwy módlcie się za Kościół, ponieważ w czasach, które nadchodzą czekają Go burzliwe dzieje”.

Koronka do siedmiu boleści Matki Bożej

Znak Krzyża

Wierzę w Boga

Boleść pierwsza: Proroctwo Symeona⁴³.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (Łk 2,25–35)

Ojcze nasz...Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść druga: Ucieczka do Egiptu.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (Mt 2,13nn.)

Ojcze nasz...Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść trzecia: Zagubienie Jezusa.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (Łk 2,41–51)

Ojcze nasz...Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść czwarta: Spotkanie na Drodze Krzyżowej.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (Łk 23,26–32):

⁴³ W dawnych rozważaniach znajdziemy w tym miejscu tajemnicę Obrzezania, przelania po raz pierwszy krwi w ósmym dniu po narodzeniu Jezusa, kiedy nadano Mu imię i obrzezano.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść piąta: Trwanie pod krzyżem w czasie konania Pana Jezusa.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (J 19,25nn.)

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść szósta: Przyjęcie Ciała Chrystusa Pana po zdjęciu z krzyża.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (J 19,28–37)

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Boleść siódma: Złożenie do grobu.

Rozmyślanie nad biblijnym opisem (J 19,38–42)

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... (×7)

Chwała Ojcu

Na zakończenie Koronki,

3 razy Zdrowaś Maryjo na uczczenie łez, które Najświętsza Maryja Panna wylała przy tych tajemnicach.

Znak Krzyża świętego.

Modlitwa do Matki Bożej Pocieszenia⁴⁴

Błogosławiona Matko naszego Zbawiciela, któraś w swoim Sercu doznała niezmiernej boleści, smutku i trwogi, aby umieć współczuć z nami, bądź nam zawsze świętą Matką Pocieszenia wśród wszelkich trosk, cierpień i niepowodzeń naszych. Niechaj głos Twój zabrmi w uszach naszych, bo jest on miły i pełen dobroci, a słowa budzą radość w sercu. Usłysz błaganie nasze i wstawiaj się za nami przed Obliczem Syna Swego, by z Jego Boskiego Serca, za Twoją przy-

⁴⁴ Modlitwa odmawiana przed obrazem MB Pocieszenia w kościele p.w. Trójcy Świętej w Leżajsku, gdzie istnieje erygowane od 2008 roku Bractwo Szkaplerzne.

czyną, spłynęły na nas strumienie świętej radości, jaka napełnia błogosławione Serce Twoje. Okaż nam pogodne oblicze Swoje, abyśmy z Twoją pomocą mężnie znosili wszelkie smutki, przykrości i cierpienia i wśród nich zawsze zachowywali żywą nadzieję wiecznej radości w niebie razem z Tobą i Synem Twoim, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Nasze Bractwa, wspólnoty i Grupy szkaplerzne

Na łamach naszego biuletynu Rodzina Szkaplerzna przedstawiły się dotychczas następujące Bractwa:

1. Br. Sz. pw Św. Eliasza w Czernej (7, 8, 9/2003)
2. Br. Sz. przy parafii Św. Krzysztofa w Tychach (10, 11, 12/2003)
3. Br. Sz. przy parafii Ducha Św. i Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźle (1/2004)
4. Br. Sz. przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach(2/2004)
5. Br. Sz. pw Jana Chrzciciela w Chrzanowie (4/2004)
6. Br. Sz. pw Św. Rafała Kalinowskiego przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie (1/2005)
7. Br. Sz. przy parafii Św. Jakuba Apostoła w Brzesku (2/2005)
8. Br. Sz. przy parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Zawierciu (2/2005)
9. Br. Sz. przy parafii Podwyższenia Krzyża Św. i MB Częstochowskiej w Pszczynie (3-4/2005)
10. Br. Sz. przy parafii Wszystkich Świętych w Pszczynie(1/2006)
11. Br. Sz. przy parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Zaczerniu 93/2006)
12. Br. Sz. przy parafii Krzyża Świętego w Tychach-Czułowie (3/2006)
13. Br. Sz. przy parafii Trójcy Świętej (Fara) w Leżajsku (3/2008)

14. Br. Sz. przy parafii św. Michała Archanioła
w Rudzie Śląskiej – Orzegów(2/2009)

Serdecznie proszę pozostałych Moderatorów lub Animatorów, aby zechcieli przedstawić (choćby krótko) historię powstania Bractwa czy Wspólnoty, apostołstwo w parafii i środowisku, przebieg spotkania formacyjnego, ilość osób w Bractwie, plany na przyszłość, problemy, oczekiwania oraz inne wybrane zagadnienia. Czekaemy na Wasze relacje.

Z życia naszych Bractw i Wspólnot

Bractwo Szkaplerza św. przy parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pszczynie

Do naszego Bractwa należy 29 osób. Spotkania odbywają się w III piątek miesiąca, po Koronce do Miłosierdzia Bożego i Mszy św.

Spotkanie zaczynamy zapaleniem świecy i słowami: *Światło Chrystusa*. Potem następuje modlitwa do Ducha Św. i pieśń *Witaj Pani* lub inna maryjna oraz wezwanie Świętych Patronów Karmelu, po czym krótka agapa. Następnie katecheza z biuletynu Rodzina Szkaplerzna, dzielenie się i rozmowy dotyczące tematu, ogłoszenia, komunikaty i sprawy bieżące, nauka pieśni. Spotkanie kończymy modlitwą brewiarzową (nieszpory) i *Pod Twoją obronę* w intencjach Ojca św. Frekwencja wynosi około 60%.

Nasza parafia liczy ok. 2 tysięcy ludzi. Bierzymy czynny udział w jej życiu. Uczestniczymy w rekolekcjach, dniach skupienia, działalności apostołskiej, zamawiamy Msze Św. między innymi w Uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel, do św. Teresy od Dzieciątka Jezus, w intencji Misji, do św. Teresy od Jezusa, w listopadzie za zmarłych członów Bractwa Szkaplerznego, do św. Jana od Krzyża oraz w intencji Moderadora Bractwa ks. Proboszcza, który ofiaruje za nas Msze św. na rozpoczęcie i zakończenie roku formacji z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych. Współpracujemy z Bractwami na terenie dekanatu oraz innymi ruchami w naszej parafii np. Kręgiem Biblijnym. Za zgodą ks. Proboszcza prowadziliśmy zbiórkę na obraz św. Teresy od Dzieciątka Jezus w nowobudującym się kościele.

Żyjemy w jedności z Zakonem karmelitańskim. Bierzymy udział w Ogólnopolskich Spotkaniach Rodziny Szkaplerznej w Czernej oraz odpustach św. Rafała i św. Józefa w Wadowicach.

Prowadzimy księgi Przyjętych do Szkaplerza św. (186 osób), Księgę Bractwa Szkaplerznego, Kronikę i Zeszyt kasowy.

Bolączką naszego Bractwa jest brak osób młodszych (4 osoby w naszej wspólnocie), kuleje nauka pieśni szkaplerznych, słaba frekwencja (wiek, choroby) oraz sporadyczna pomoc charytatywna.

W skład Rady Bractwa wchodzi:

Stanisława Gągoł – animatorka (już 3–cią kadencję)

Elżbieta Zalesińska – zastępca animatora

Małgorzata Waloszek – skarbnik

Adam Michalik – radny Bractwa

W maju tego roku czekają nas kolejne wybory.

*Animatorka Bractwa Szkaplerznego
Stanisława Gągoł*

Wydarzenia i aktualności

III Regionalne Spotkanie Bractw i Rodziny Szkaplerznej w Leżajsku (Diecezji Rzeszowskiej i Diecezji Przemyskiej), Leżajsk 25 kwietnia 2009 r.

Dnia 25 kwietnia 2009 roku w Leżajsku, w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia – odbyło się trzecie już spotkanie członków Rodziny Szkaplerznej i Bractw Szkaplerznych z Diecezji Rzeszowskiej i Przemyskiej. Miejsce spotkania zostało wybrane nie przypadkowo. Jest to szczególne miejsce, którym opiekują się Ojcowie Bernardyni. Przesycone modlitwą, a także muzyką (organizowane są tutaj koncerty organowe i festiwale muzyki) przyciąga do Sanktuarium pątników z różnych stron Archidiecezji Przemyskiej. Kult Matki Bożej Pocieszenia ma długą tradycję. Sam klasztor jak i kościół, w którym znajduje się cudowny

obraz pochodzi z XVI w. Obraz został koronowany koronami papieskimi Ojca Świętego Benedykta XIV w 1752 roku. Wskutek jednak kradzieży koron, w roku 1984 odbyła się powtórna koronacja koronami poświęconymi przez Papieża Jana Pawła II. I to właśnie Leżajsk obraliśmy sobie jako Dzień Wspólny dla wszystkich przyodzianych Szkaplerzem świętym.

O. Flawian Babiarz OFM – gospodarz spotkania – serdecznie witając wszystkich uczestników nazwał zgromadzoną wspólnotę Karmelem, który przybył do Matki Bożej, by spotkać się i trwać w Jej obecności. W spotkaniu wzięły udział wspólnoty gospodarzy z Leżajska z kościoła Farnego i Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, pielgrzymi z Jarosławia – z parafii Chrystusa Króla; z Przemyśla Parafia oo. Karmelitów Bosych, z Brzyskiej Woli, Rakszawy, Potoku Górnego, Giedlarowej, Nowej Sarzyny i z Rzeszowa (z Parafii: Świętego Krzyża, Fary Rzeszowskiej, św. Józefa na Staromieściu, Podwyższenia Krzyża, Chrystusa Króla), a także przedstawiciele z Zaczernia, Trzebownika i Rudnej Wielkiej. Rozpoczęliśmy od Koronki do 7 radości Matki Bożej Leżańskiej (Jej tekst będzie umieszczony w następnym numerze Rodziny Szkaplerznej), potem uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem:

o. Flawiana – gospodarza spotkania,

o. Pawła Ferko – przeora klasztoru oo. Karmelitów Bosych z Przemyśla,

ks. Mariusza Pelca – opiekuna Rodziny Szkaplerznej z Fary Leżańskiej,

ks. Władysława Jagustyna – proboszcza parafii Św. Krzyża w Rzeszowie (Diecezjalnego Moderata Bractw Szkaplerznych Diecezji Rzeszowskiej).

Słowo Boże w trakcie Mszy św. skierował do nas ks. Władysław Jagustyn. Powiedział między innymi: „Oto jesteśmy w tej leżańskiej świątyni, by tę naszą duchowość maryjną zgłębiać. Dane nam było w pięknej scenerii lasu, na kalwaryjskich piaskach wsłuchiwać się w Ewangelię – Słowo pouczającego nas Ojca, w koncert przyrody: ptaków, wiatru i szelestu rozwijających się liści. Mamy bezpośredni kontakt przyrodą a przez to bezpośredni kontakt z naszym Stwórcą.

I po to mamy te szatę Maryi Szkaplerza św., żebyśmy mieli świadomość, że jest ona przetykana naszymi cnotami wypracowanymi we współpracy z Łaską... Wszystkie maryjne nabożeństwa służą realizacji zaszczytnego powołania człowieka do jedności z Jezusem Chrystusem przez Maryję. Ojciec święty Jan Paweł II będąc na Jasnej Górze mówił: Z woli Bożej niczego nie otrzymujemy bez po-

średnictwa Maryi. Jak nie można się zbliżyć do Ojca, jak tylko przez Chrystusa, tak nie można zbliżyć się Chrystusa, jak tylko przez Jego Matkę. My mamy zbliżyć się do Chrystusa przez Jego Matkę... Trzeba Matce Bożej powiedzieć, że pragniemy przyjść do Jezusa, przynależć do Maryi i być odzianym płaszczem Jej opieki, chcemy kształtować w sobie cnoty współpracować z łaską Bożą, samemu dojść przez Maryję do zjednoczenia z Bogiem i przybliżyć Ją innym. Prosimy więc naszą Matkę, by nam towarzyszyła i dodawała odwagi w tym posługiwaniu się szatą Szkaplerza św”.

Po agapie odbyła się konferencja o. Pawła Ferko OCD. Nawiązał w niej do postawy Maryi, która uczy przyjmowania woli Bożej w radosnych i tragicznych chwilach życia. Przytoczył wszystkie wydarzenia świadczące o jej obecności w każdym wydarzeniu z życia Chrystusa, jego uczniów, rodzącego się Kościoła i wreszcie w naszym. W dalszej części konferencji o. Paweł nawiązał do historii naszego zbawienia, działania Boga oraz dyskretnej współpracy Maryi.

O godz. 15.00 odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, której przewodniczył o. Flawian, a po niej przedstawiciele poszczególnych parafii składali relacje z działalności swych wspólnot i był to ostatni końcowy już akcent zamykający nasz Dzień Wspólnoty. Łączyliśmy się także duchowo z o. Janem Ewangelistą Krawczykiem OCD, który nie mógł uczestniczyć w spotkaniu, z powodu choroby, ale przesłał pozdrowienia obecnym członkom Rodziny Szkaplerznej. Wszyscy umocnieni i ubogaceni duchem maryjnym udaliśmy się do naszych domów z myślą o następnym spotkaniu.

Dla wszystkich chętnych Ojcowie przygotowali, także możliwość zwiedzania Muzeum, które mieści się w klasztorze oo. Bernardynów.

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowanie na ręce o. Jarosława Kani OFM – Kustosza Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku dla o. Flawiana i o. Lucjusza oraz dla całej wspólnoty zakonnej oo. Bernardynów za wspiane przyjęcie nas i przygotowanie spotkania, a także dla członków Wspólnoty Leżajskiej i paniom koordynatorkom: Lucynie Wronie i Annie Szlajnda. Podziękowania kierujemy także do ks. Władysława Jagustyna za wygłoszenie homilii i o. Pawła Ferko OCD za prowadzenie konferencji dotyczącej duchowości Szkaplerza św.

Serdeczne Bóg zapłać wszystkim uczestnikom Dnia Wspólnoty – Bractwom

i Rodzinie Szkaplerznej – za udział w tak ważnym dla nas wydarzeniu⁴⁵.

Anna Kurowska

Animatorka Bractwa w Zaczerniu koło Rzeszowa

Rekolekcje dla Animatorów Bractw i Wspólnot Rodziny Szkaplerznej w Czernej (7–10.05.2009)

W dniach 7-10 maja b.r. w Domu Świeckiego Instytutu Karmelitańskiego w Czernej odbyły się rekolekcje dla Animatorów Bractw Szkaplerznych, ich zastępców oraz wszystkich pragnących poznać praktykę Modlitwy Biblijnej (Lectio divina). Prowadził je Prowincjonalny Moderator Rodziny Szkaplerznej – o. Jan Ewangelista OCD. Rozpoczęły się od zawiązania modlitewnej wspólnoty, konferencji wprowadzającej w temat, „majówki” i Apelu Jasnogórskiego. Było nas dużo – ponad 40 osób. Wielu z nich po raz pierwszy. Najmłodszą uczestniczką była tegoroczna maturzystka, najstarszą p. Stefania z Białej Podlaskiej. Przebyła najdłuższą drogę i brała udział we wszystkich zajęciach, mimo, że wymagało to wielkiego wysiłku duchowego i fizycznego. Powiedziała: „*Po to przyjechałam, żeby czynnie uczestniczyć... Pójdę na Drogę Krzyżową i wieczorem na zasłonięcie Obrazu Matki Bożej do klasztoru.... To nic, że jestem zmęczona*”.

W ten czwartkowy wieczór zrozumieliśmy, zwłaszcza my, starzy animatorzy, że te rekolekcje będą mieć zupełnie inny charakter, niż poprzednie. O. Jan poprowadzi nas ścieżkami Ewangelii wiodącymi do Boga, pokaże sposób wspinięcia się do nieba, nauczy nas czytać, medytować, modlić się Bożym Słowem, kontemplować, aż wreszcie stosować je w codziennym życiu. I tak właśnie było.

⁴⁵ Autorką opracowania jest P. Anna Kurowska Animatorka Bractwa z Zaczernia



Konferencje oparte o własne opracowanie o. Jana i udostępnione dla użytku nie tylko uczestników rekolekcji, ale i osób chcących poznać Biblię z naszych Bractw i wspólnot – wprowadzały nas w tajniki metody czytania Pisma świętego. Nie jest ona dziełem naszych czasów. Pochodzi z XII wieku, ale nadal jest aktualna. Ich autor (Guido II Kartuz) nazwał ją „Drabiną do raju” na wzór drabiny Jakubowej, po której wchodziły i schodziły aniołowie. Taką prawdziwą drabiną jest sam Jezus Chrystus a właściwie jego Boskie Człowieczeństwo. On powiedział o sobie: „Jestem Drogą do Ojca”. Czyli prowadzi w górę, ku niebu, ku zbawieniu, ku wiecznemu szczęściu... Żeby kogoś pokochać, trzeba go dobrze poznać. Żeby poznać Jezusa, trzeba Go szukać na kartach Biblii. Przygotowaniem ma być czystość serca, wiara, pokora i wytrwałość.

Przytoczę poszczególne etapy poznawania Biblii:

- ⊗ Lektura Biblii – czytanie (najpierw panoramiczne dla rozeznania treści, potem poszukujące odpowiedzi na temat osoby Chrystusa, jego życia i nauki);
- ⊗ Medytacja (rozmyślanie) polegająca na zadawaniu pytań do każdego słowa i zdania, wielokrotnym powtarzaniu w myślach Słowa Pisma i poszukiwaniu ukrytej prawdy;
- ⊗ Modlitwa samym Pismem, przekształcanie Go w modlitwę i wypływająca z rozważanego Słowa;
- ⊗ Kontemplacja jako trwanie w obecności Jezusa, w jednym Słowie, jednym pragnieniu. Po prostu miłowanie i modlitwa serca;
- ⊗ Działanie – jako praca nad sobą, nad wykorzeniem niepodobieństw do Chrystusa i staraniem się o coraz większe podobieństwem do Niego.

Drugim tematem związanym z Biblią i jej poznawaniem jest tzw. Sykomora (od nazwy drzewa, na które wspiął się celnik Zacheusz; Łk 19,1-5), by zobaczyć przechodzącego Jezusa. Dla nas tym miejscem poznania Chrystusa jest Ewangelia. „Patrz więc na Jezusa, czytaj o Jezusie, zastanawiaj się nad nim po to, byś chciał i umiał Go naśladować w każdej sytuacji”.

Poza konferencjami były prowadzone warsztaty biblijne. W sześciu grupach roboczych ćwiczyliśmy etapy poznawania wydarzeń ewangelicznych: od czytania, poprzez medytację, modlitwę, kontemplację, aż do osobistego nawrócenia. Te spotkania zakończyły się podjęciem decyzji dotyczącej osobistego zaangażowania się w czytanie Biblii. Zapisane na kartkach zaniesiliśmy je jako nasz dar ofiarny na Ołtarz, by wyznać pragnienie poznawania Jezusa i ukochania Go w naszym życiu.

W ostatni dzień rekolekcji (niedziela) po rannej Mszy św. połączonej z Jutrznia podsumowaliśmy kończące się spotkanie. Przytoczę kilka wypowiedzi: *Poczułam głód Słowa Bożego. Będę czytać Biblię, by go zaspokoić i będę się dzielić ze wszystkimi... Jestem tu po raz pierwszy. Dotychczasowy mój kontakt z Biblią był okazjonalny. Dopiero teraz zrozumiałam, że muszę znaleźć czas na czytanie. Zacznę od Mądrości Syracha...Rekolekcje pomogły mi poznać metody czytania.*

Łatwiej mi będzie prowadzić Bractwo... Zdobytą tu wiedzę wykorzystam w pracy z dziećmi i młodzieżą... Maryja była najbardziej związana ze Słowem Bożym.

Na zakończenie omówiono udział przedstawicieli Bractw w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rodzin Szkaplerznych w dniu 18 lipca.

Mam wrażenie, że O. Jan też był zadowolony z rekolekcji. Świadczyły o tym słowa wypowiedziane na pożegnanie: *Dajcie Bogu czas!.. Dajcie czas sobie!.. Ciępliwie! Powoli wszystko stanie się jasne!.. On przemówił!.. Dobrze jest czytać... Nic nie stracie... Cieszę się, że Duch Święty Was przyprowadził. Będę się modlił w Waszej intencji.*

Ojczy Janie! Przyjmij jeszcze raz nasze podziękowania za poniesiony trud dla dobra swoich owieczek i dla całego Kościoła. Bóg zapłać!

*Maria Dziwiszewska
Animatorka Bractwa z Brzeska*

Uczestnicy rekolekcji otrzymali na samym początku DRABINĘ JAKUBA I SYKOMORĘ – broszurkę, która jest streszczeniem całych rekolekcji a jednocześnie stanowi pomoc do dalszej pracy osobistej i wspólnotowej w rozważaniu Ewangelii. Broszurka ta otwiera cykl pomocy dla Animatorów Bractw Szkaplerznych w formowaniu biblijnym i maryjnym naszych wspólnot jako BIBLIOTEKI ANIMATORA. Uczestnicy rekolekcji reprezentowali następujące miejscowości, w których znajdują się Bractwa, Wspólnoty lub Grupy szkaplerzne:

- Świętochłowice** – parafia NSPJ
- Brzozowice – Kamień** – parafia św. Piotra i Pawła
- Tychy**
 - parafia Podwyższenia Krzyża Św.
 - parafia Krzyża Świętego
 - parafia św. Benedykta Opata
 - parafia św. Jana Chrzyciela
 - parafia św. Krzysztofa
- Ruda Śl. Orzegów** – parafia św. Michała Archanioła
- Częstochowa** – parafia 5-ciu Pierwszych Męczenników Polskich
- Kędzierzyn Koźle** – parafia Ducha Św. i NMP Matki Kościoła
- Tomaszów Lubelski** – parafia Zwiastowania NMP

Chrzanów	– parafia św. Jana Chrzciciela
Wodzisław Śląski	– parafia Wniebowzięcia NMP
Libiąż	– parafia św. Barbary
Zawiercie	– parafia Bożego Ciała
Opole	– parafia św. Piotra i Pawła
Biała Podlaska	– parafia Matki Bożej Anielskiej
Leżajsk	– parafia farnej Trójcy Przenajświętszej
Pszczyna	– parafia Podwyższenia Krzyża Świętego
Rzeszów	– parafia św. Józefa
Katowice	– parafia św. Szczepana
	– parafia Matki Bożej Bogucickiej
Zaczernie	– parafia Narodzenia NMP
Brzesko	– parafia Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła

Ogłoszenia

Na zakończenie Rekolekcji dla Animatorów Bractw i Wspólnot Rodziny Szkaplerznej w Czernej (7–10.05) podjęliśmy kilka decyzji:

VI Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej – 18 VII. 2009:

1. W czasie Liturgii Słowa jedno czytanie: Mirosław Jaśkowski – *Animator Bractwa z Zawiercia*
2. W Modlitwie Wiernych, dwa wezwania: Anna Kurowska – *Animatorka Bractwa z Zaczernia* oraz Zofia Waszek: *Animatorka Bractwa z Tychów Czułowa*
3. DAR SERCA – w tym roku przeznaczony zostanie na modernizację systemu ogrzewania w klasztorze czerneńskim. Składamy go jak zawsze przed Mszą św. w Sekretariacie Rodziny Szkaplerznej. DAR SERCA poniosą w tym roku w procesji z darami: Alicja Ostrowska Animatorka Bractwa w Leżajsku – fara (erygowanym w 2008 r.), Jerzy Adamik Animator Bractwa z Częstochowy oraz Józef Ficek Animator Bractwa Brzozowice Kamień.

4. Pomoc w Sekretariacie Rodziny Szkaplerznej w czasie Spotkania (18.07):
Maria Dziwiszewska Animatorka Bractwa z Brzeska, Zofia Karpińska Ani-
matorka Bractwa z Opola oraz inne osoby.

2010 rok – Rekolekcje dla Animatorów Bractw i Wspólnot Rodziny Szkaplerznej

W przyszłym roku rekolekcje dla Animatorów Bractw i Wspólnot Rodziny Szkaplerznej odbędą się w Domu Macierzystym Świeckiego Instytutu Karmelitańskiego Elianum w Czernej, w dniach 6–10.05.2010 roku. Choć termin odległy, ale warto już na przyszłość pomyśleć o tym, gdyż mamy jedynie zarezerwowane 50 miejsc.

Rekolekcje Szkaplerzne – KARMELITAŃSKI SKARB

REKOLEKCJE dla RODZINY SZKAPLERZNEJ i wszystkich pragnących przyjąć Szkaplerz Matki Bożej z Góry Karmel. Odbędą się w Czernej w Domu Rekolekcyjnym SS. Karmelitanek Dz. Jezus. Poprowadzi o. Jan Ewangelista OCD.

Zgłoszenia najlepiej do końca czerwca kierujcie bezpośrednio na adres:

Dom Rekolekcyjny Sióstr Karmelitanek Dz. Jezus,

Czerna 196, 32– 065 Krzeszowice,

tel. 012 282 12 45,

mail: rekol@karmel.pl.

Cena pobytu za dobę z wyżywieniem, w zależności od standardu pokoju

40–45 zł od osoby. Ilość miejsc – do 70 osób.

IV Regionalne Spotkanie Rodziny Szkaplerznej

Odbędzie się 10 października 2009 roku w Tarnowcu koło Jasła w Sanktuarium Matki Bożej Zawierzenia. Wszystkich noszących Szkaplerz św., członków Bractw i Wspólnot szkaplerznych z południowo-wschodniej Polski zaprasza do Tarnowca ks. proboszcz Stanisław Mazur.

Rekolekcje kapłańskie – dla Moderatorów Bractw i Wspólnot szkaplerznych.

Jesienią tego roku planujemy wspólnie z ks. Władysławem Jagustynem (diecezjalnym Moderatorem Rodziny Szkaplerznej w Rzeszowie) zorganizowanie pierwszych rekolekcji kapłańskich o tematyce maryjnej i szkaplerznej.

Odbędą się one w dniach 22 XI – 25 XI 2009 w Myczkowcach (100 km od Rzeszowa, k/Soliny) w Ośrodku Wypoczynkowo – Rehabilitacyjnym Caritas. Za zgodą ks. Bp Kazimierza Górnego, na ich zakończenie kapłani otrzymają stosowny dokument.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

Ks. Władysław Jagustyn

Moderator Bractw Szkaplerznych Diecezji Rzeszowskiej

Parafia Świętego Krzyża

ul. 3-Maja 20

35-030 Rzeszów

017 853 51 97

Zaczynamy w niedzielę wieczorem, kończymy we środę.

Jubileusz 25-lecia Karmelitanek Bosych w Oświęcimiu

W 1984 r. do Oświęcimia przybyły Siostry Karmelitanki Bose i zamieszkały w budynku byłego Teatru Wojskowego obok byłego obozu Auschwitz. Wiele wysiłku kosztował remont zniszczonego gmachu, ale radość, że modlą się Siostry na tym strasznym miejscu, gdzie ginęły miliony ludzi, budziła wielką nadzieję. Jesienią 1989 r. umieszczony został na tzw. „Żwirowisku” przed klasztorem krzyż, pod którym Ojciec Święty Jan Paweł II odprawił Mszę św. w b. obozie Birkenau. Niestety, po kilku latach Siostry opuściły klasztor, na skutek nacisków pewnej części międzynarodowej społeczności żydowskiej, działań ze strony władz państwowych a nawet duchowieństwa. Spór o Karmel rozstrzygnął sam papież Jan Paweł II, w liście z 9 kwietnia 1993 r., kiedy to pisał: *Drogie Siostry, [...]W sercu Kościoła, mojej Matki, ja będę miłością. Te słowa Świętej Karmelitanki z Lisieux mówią o istocie powołania każdej z Jej sióstr w Karmelu: każdej z Was. Aby być*

miłością w sercu Kościoła, przybyłyście kiedyś do Oświęcimia. Czyż trzeba wyjaśniać, jak bardzo w tym właśnie miejscu powinno bić serce Kościoła? Jak bardzo tutaj potrzebna jest ta miłość, jaką Chrystus do końca umiłował człowieka? Jak bardzo jest ona potrzebna tutaj, gdzie przez lata szalała nienawiść i pogarda dla człowieka, zbierając straszliwe żniwo zniszczenia i śmierci wśród ludzi należących do tylu narodów? Obecnie z woli Kościoła macie przenieść się na inne miejsce w tym samym Oświęcimiu. Pozostaje sprawą wolnego wyboru każdej z Was, czy zechcecie kontynuować tam życie karmelitańskie w dotychczasowej wspólnocie, czy też zechcecie wrócić do macierzystego klasztoru. Jest to zapewne też moment próby dla każdej. Proszę Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, aby dał każdej poznać Jego wolę i szczegółowe powołanie na karmelitańskiej drodze życia. W dalszym ciągu bowiem Oświęcim – i to wszystko, co się z nim łączy jako tragiczne dziedzictwo Europy i ludzkości, pozostaje zadaniem Karmelu. Pozostaje tym zadaniem w szczególności to, co łączy się z obozem zagłady »Auschwitz–Birkenau« w pamięci narodów: w pamięci synów i córek Izraela, a zarazem to, co łączy się w dziejach Polaków, w historii naszej Ojczyzny. W jaki sposób przyszłość będzie wyrastała z tej najboleśniejszej przeszłości, to w znacznej mierze zależy od tego, czy u progu Oświęcimia będzie czuwała »ta miłość, która jest potężniejsza niż śmierć« (por. Pnp 8,6). Wam, Drogie Siostry, w sposób szczególny powierzona jest tajemnica tej odkupieńczej miłości – tej miłości, która zbawia świat. A jakże bardzo ten nasz wspólny świat – w pięćdziesiąt lat po straszliwej wojnie, która między innymi wydała Oświęcim – jakże bardzo wciąż zagrożony jest nienawiścią! Drogie Córki Karmelu! Przyjmijcie równocześnie to »radość paschalną, jaką żyje Kościół w czasie wielkanocnym. Przyjmijcie też błogosławieństwo w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego – w imię Jezusa Chrystusa, który zwyciężył świat (por. J 16,33). Watykan, dnia 9 kwietnia 1993 r. Jan Paweł II pp.

Dnia 24 maja 1993 roku, zgodnie z życzeniem Papieża, pięć siostr przeniosło się do nowo wybudowanego klasztoru przy Centrum Dialogu i Modlitwy przy ul. Legionów 92a. Jedna z Sióstr powróciła do swego klasztoru macierzystego a pozostałych osiem siostr, założyło nową wspólnotę Karmelitanek Bosych w Rzeszowie. Prośba Ojca Świętego Jana Pawła II została spełniona a misja tej miłości która jest potężniejsza niż śmierć, nadal trwa u progu Oświęcimia. Po 25 latach wszystkie Karmelitanki – zrodzone z jednego cierpienia Krzyża

Chrystusa – świętować będą dnia 2 sierpnia 2009 roku o godz. 17.00 CUD obecności Karmelu u progu Oświęcimia. Wszystkich też którym droga jest ich misja, zapraszają One do wspólnego dziękczynienia.

Modlitwy

Modlitwa 1

Tobie, o Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, powierzam wszystkie sprawy Kościoła, jego misję i jego służbę. Pomóż nam wychodzić na spotkanie ludzi, którzy szukają Boga i chcą Mu służyć. Pomóż nam wszystkim słuchać i głosić Chrystusa, aby w naszym życiu objawiała się coraz bardziej moc i mądrość Boża. Pokaż nam, Matko, jak powinniśmy kroczyć drogami zbawienia i jak dążyć do sprawiedliwości i pokoju. Spraw, aby Kościół w wypełnianiu swej misji zbawienia doświadczał wolności i pokoju. Nam zaś dopomóż odkrywać całą prostotę i godność powołania chrześcijańskiego. Niech Twa nieustająca pomoc będzie zawsze z nami, aby nas wspierać, wzmacniać i prowadzić.

Razem z Tobą przyzywam więc Bożego miłosierdzia dla całego Kościoła słowami modlitwy, której nauczył nas Twój Syn, Jezus Chrystus:

Ojcze nasz...

Boże, Twoja moc i dobro sprawiły, że Najświętsza Dziewica zajaśniała jako preczysty obraz Kościoła, użył łaski swojemu ludowi pielgrzymującemu na ziemi, aby wpatrzony w Maryję, siedł wiernie za Chrystusem, aż dojdzie do pełni chwały w niebie. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen⁴⁶.

Modlitwa 2

[pochodzi z modlitewnika Sióstr Karmelitanek Bosych (XVII w), który znajduje się w Archiwum Sióstr na Wesołej w Krakowie].

Skuteczna w każdej potrzebie, dlatego kto ją będzie zanosił z ufnością i wiarą przez 9 dni, począwszy od soboty, a rozpocznie tę nowennę Spowiedzią i Ko-

⁴⁶ nadesłał P. Włodzimierz Kołodziej, Animator Bractwa Szkaplerznego z Tychów

munią św., uprosi sobie wszystko czego potrzebuje do życia świętego i zgodnego z wolą Boga.

Modlitwa.

O Matko Boga mojego, kiedyż nie przysłaś mi z pomocą? O Pani Życia człowieka zrozbitego, kiedyż nie spojrzałaś na mnie łaskawie? Zawsze troszczyłaś się o mnie jako najbardziej kochaną na świecie!. A ja nie służyłam ci za to godnie i nie kochałam cię za to goręcej. O Pani Miłościwa, nie w jednej potrzebie przysłaś mi z pomocą. I chociaż nie wołałam ciebie Ty pamiętałaś o mnie. Od dzieciństwa mojego nie jeden raz wyrwałaś mnie z utrapienia duszy i ciała. Ty sama pamiętałaś o Matko i Królowo moja najukochańsza, czego mi potrzeba i jak być Opiekunką życia mojego. Pamiętając o dawnych Twoich łaskach i cudach, ufając że zawsze jesteś Panią wielkiego Miłosierdzia, choć grzeszna jestem i niegodna Twojej łaski, zawierzam całkowicie dobroci Twojej i Miłości jaką okazałaś nam grzesznikom dając nam Swojego Syna. Ktokolwiek bowiem do Ciebie woła całym sercem i prosi za Twoją przyczyną Najukochańszego Syna Twojego, zostanie wysłuchany w każdej potrzebie i odejdzie sprzed Twego oblicza uszczęśliwiony.

Przygnieciona ciężarem bólei i ucisków uciekam się do Ciebie o Błogosławioną Matko z Góry Karmel. Tyś jest Matką rzeczy niemożliwych po ludzku. Dlatego z ufnością uciekam się do Ciebie ufając, że zostanę wysłuchana. Błagam cię uwolnij moje biedne serce z osączających je ucisków i przywróć pokój mojej utrudzonej duszy. Wszelkie ludzkie oparcie i pomoc zawodzą, ale całkowita ufność w Tobie nigdy nie zwodzi. Upewniona w tej nadziei, wołam do ciebie Najświętsza Matko i Pani życia mego: proś Syna Twego miłego a Boga mego, żeby mnie wysłuchał w tej obecnej potrzebie mojej dla Miłości i bólei Twoich.

[tu wymień tę łaskę i dar, o który prosisz]

Cóż ci Matko mogę ofiarować za to dobrodziejstwo Twoje? Ofiaruję ci Dziewięć Magnificat przez dziewięć dni pragnąc je mówić Tobie z tym uczuciem z jakimś ty sama śpiewała te słowa w domu św. Elżbiety.

[w tym miejscu odmów na stojąco i uważnie 9 razy Magnificat patrząc w duchu na Maryję w stanie błogosławionym, następnie odmów 9 razy Zdrowaś Maryjo na klęcząco]

[na koniec uczynź ofiarowanie siebie]

Najświętsza Panno Maryjo, Matko Miłosierdzia, ofiaruję Tobie te 9 Magnificat i 9 Zdrowaś na pamiątkę 9 miesięcy w czasie których nosiłaś pod swym sercem Zbawiciela Świata. O usłysz mnie łaskawie i wysłuchaj teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

Modlitwa 3

Święta Boża Rodzicielko, Chwało Góry Karmel,
zechciej odzianych twoją Szatą, przyodziać cnotami Twoimi
i zachowaj ich zawsze od wszelkich niebezpieczeństw
duszy i ciała. Amen⁴⁷

⁴⁷ Alma Dei Genitrix, Carmeli Gloria Montis, veste tua indutos pariter virtutibus orna semper et a cunctis defende periculis. Amen; Modlitwa cytowana za: Br. Anzelm [Gądek OCD], Signum salutis – znak zbawienia, w: Głos Karmelu, Nr 7, Kraków 1929, s. 199 - 200..



Głos Karmelu nr (27) 3/2009

Dwumiesięcznik poświęcony życiu duchowemu. Tematem tego numeru są Trzy Kościoły, ale znajdziecie tam artykuły o. Jerzego Zielińskiego OCD o czyściu i uśmiechu Maryi. Prenumeratę można zamówić na nowej stronie Głosu Karmelu w dziale prenumerata. www.gloskarmelu.pl
CENA: 5.40 zł



Szata Maryi

Bogato ilustrowany albumik wydany na kredowym papierze, pragnie przybliżyć piękno maryjnej duchowości, obecnej w Karmelu w sposób szczególny w znaku szkaplerza. Publikacja zawiera podstawowe informacje dotyczące nabożeństwa szkaplerznego oraz praktyczne wskazówki, jak naśladować Maryję.

Ilość stron: 12

Do nabycia w Wydawnictwie Karmelitów Bosych i w Księgarni Karmelitana w Czernej – po 5, 40 zł.



Szkaplerz Jana Pawła II

Bogato ilustrowany albumik wydany na kredowym papierze, który przedstawia więź Jana Pawła II z duchowością karmelitańską, czego pięknym świadectwem był noszony przez niego szkaplerz Matki Bożej z Góry Karmel. W tekście wykorzystano wypowiedzi Ojca Świętego o łaskach związanych z przyjęciem szkaplerza.

Ilość stron: 12

Do nabycia w Wydawnictwie Karmelitów Bosych i w księgarni Karmelitana w Czernej – po 5, 40 zł.



Cuda i Łaski

do nabycia w księgarni Karmelitana w Czernej
po 3 zł (z dwoma filmami – 6,90 zł).

STRONA INTERNETOWA RODZINY SZKAPLERZNEJ



Od roku funkcjonuje już strona internetowa i wciąż jest udoskonalana strona internetowa Sekretariatu Rodziny Szkaplerznej. Jej administratorem jest O. Piotr Karauda OCD, konwentualny w Czernej.

O ile to możliwe odwiedzajcie nas na:

www.szkaplerz.pl

Wasze propozycje, świadectwa, sugestie i uwagi krytyczne możecie kierować na adres e-mail:

rodzina@szkaplerz.pl

Czekamy i zapraszamy do współdziałania w tym nowoczesnym apostołstwie.